Pełna tabela loterji na str. 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ CZWARTEK, 14 MARCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 7?

Fałszywe pogłoski o dymisji rządu.

Dwukrotne obrady rady ministrów. — Co mówi oficjalny komunikat, a co twierdzą w kołach politycznych.

Czy minister Miedziński ustąpi?

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj o godzinie 1-ej do 3-ej po południu obradowała rada gabinetowa bez udziału marszałka Piłsudskiego.

Na posiedzeniu ustalono tekst odpowiedzi na ostatnie żądanie sejmowej komisji budżetowej, badającej sprawę przekroczeń budżetowych w związku z wnioskiem o pociągnięcie b. ministra Czechowicza przed trybunał stanu.

Komisja sejmowa zażądała przedstawienia szczegółowego wykazu uchwał rady ministrów na podstawie których nastąpiły przekroczenia.

Odpowiedź rady ministrów zakomunikowana będzie komisji dziś rano.

Wczoraj po południu zebrała się ponownie

RADA MINISTRÓW I OBRADOWAŁA OD GODZINY 5-EJ PO POŁUDNIU DO 9-EJ WIECZOREM.

Komunikat oficjalny głosi, że tematem obrad było przygotowanie akcji ratunkowej wobec możliwości powodzi.

Koła polityczne jednakże mało dawały wiary komunikatowi i wokół obrad ministrów powstała sieć plotek.

Najuporczywsze z nich PRZEWIDYWAŁY NAWET DYMISJĘ CAŁEGO GABINETU, CO JEDNAK NIE NASTĄPIŁO.

Obszernie mówiono również o możliwości bliskiej

DYMISJI MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW P. MIEDZIŃSKIEGO

w związku z działalnością biura budowlanego ministra poczt i telegrafów.

W tej samej zresztą sprawie wczoraj zgłosiły wniosek nagły „Wyzwolenie" oraz „Stronnictwo Chłopskie"

Wniosek domaga się od rządu przedstawienia sejmowi w ciągu 5 dni szczegółowego sprawozdania o działalności budowlanej ministra poczt i telegrafów.

Budżet obecny
również przekroczony.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Jeszcze nie zakończono w sejmie sprawy przekroczeń budżetowych za rok 1927-28, a okazuje się, że według danych dostarczonych nam z ministerstwa skarbu, budżet obecny został przekroczony również w kilku resortach i to poważnie. Do dnia 1 lutego bowiem powinno być wydatkowanych teoretycznie 83 proc. budżetu, tymczasem wydatkowano już 92,5 proc. Największe przekroczenia wykazują ministerstwo spraw wojskowych, ministerstwo spraw zagranicznych, ministerstwo skarbu, reform rolnych oraz stawki na emeryturę i renty inwalidzkie. Mimo tych przekroczeń budżet nie został jednak zachwiany dzięki temu, że wpływy podatków bezpośrednich i z ceł dały więcej aniżeli przypuszczano.

Poseł Bittner wydany sądowi

za demonstrację na sali sądowej podczas procesu białoruskiej Hromady w Wilnie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Na posiedzeniu wczorajszym po długiej dyskusji sejm ratyfikował w drugiem i trzeciem czytaniu podpisany w Moskwie pakt Litwinowa. Większością 138 głosów przeciwko 121 sejm uchwalił wydać władzom sądowym posłów Henryka Bittnera (komunista wybrany w Łodzi), Adolfa Warskiego-Warszawskiego (komunista wybrany w Warszawie) oraz posła Kiryło Wałnyckiego (komunista ukrainiec wybrany na kresach). Wszyscy trzej wydani sądom posłowie oskarżeni są o demonstracje na sali sądowej podczas procesu białoruskiej Hromady w Wilnie. Ani jeden z powyższych posłów nie był wczoraj w gmachu sejmu obecny. **Według wiadomości osób poinformowanych, wszyscy trzej ukryci są w bezpiecznym miejscu zagranicą,** gdyż po wczorajszej uchwale mogliby być natychmiast aresztowani.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Referat projektu zmiany konstytucji zgłoszony przez klub BB powierzono wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej posłowi Janowi Piłsudskiemu (BB).

Ostra sprzeczka pomiędzy gen. Roją a posłem Burdą

na sejmowej komisji wojskowej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej wybuchła wczoraj sprzeczka pomiędzy posłem gen. Roją (Str. Chłop.) a posłem majorem Burdą (PPS. Fr.) Na ostatniem bowiem posiedzeniu komisji poseł gen. Roja zarzucał posłowi majorowi Burdzie, iż ten w Przemyślu podczas walk w roku 1919 ukrywał się pod łóżkiem.

Sprawozdanie z tego posiedzenia ukazało się w „Robotniku" i poseł Burda stwierdza, że zarzut ten jest nieprawdziwy, prosi wobec tego gen. Roję o wystosowanie do „Robotnika" odpowiedniego sprostowania. Poseł gen. Roja odmówił jednak wysłania tego sprostowania, a wówczas poseł Burda zaatakował go ostro, twierdząc, że gen. Roja znany jest z tego, że w legjonach a później już w wojsku polskiem stale bił po twarzy podwładnych mu szeregowych.

Prezes komisji poseł Kościałkowski (BB) przywołał obu obrażających się nawzajem posłów do porządku, oświadczając, iż zajścia tego rodzaju nie mogą odbywać się na komisji, a obrażeni panowie, jako oficerowie winni załatwić spór na drodze honorowej lub w sądzie marszałkowskim.

Amnestja dla Białorusi sowieckiej.

Mińsk, 13 marca.

Dla uczczenia 10-ej rocznicy istnienia Sowieckiej Republiki Białoruskiej Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR. udzielił częściowej amnestji wojskowym oraz innym pracownikom, skazanym przez trybunały wojskowe za przestępstwa popełnione na terytorium Białej Rusi Sowieckiej

Czy były nadużycia wyborcze?

Poseł Putek przygotowuje sprawozdanie.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej zwrócił się do przewodniczącego komisji dr. Polakiewicza (BB) z zapytaniem poseł Ciołkosz (PPS), co jest ze sprawą badania nadużyć wyborczych, gdyż już rok mija od chwili zgłoszenia odpowiedniego wniosku. Poseł dr. Polakiewicz objaśnił, że referent sprawy poseł dr. Putek (Wyzwolenie) przygotowuje referat. W ubiegły poniedziałek dr. Putek oświadczył, że jest z referatem gotów i chce go przedstawić na piśmie komisji, jednakże wątpi, czy poseł dr. Polakiewicz referat ten podpisze, jako przewodniczący komisji, gdyż większość nadużyć tyczy się listy Nr. 1.

Dr. Polakiewicz oświadczył, że jeżeli w referacie nie znajdzie specjalnych wycieczek politycznych, to wówczas podpisze go i porozumie się w tej sprawie z marszałkiem sejmu.

Rynek pieniężny w Ameryce zamknięty

dla pożyczek europejskich.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Doradca finansowy rządu polskiego p. Dewey udzielił wczoraj dziennikarzom informacji na temat możliwości uzyskania przez państwa europejskie pożyczek w Ameryce. Podczas swego ostatniego pobytu w Stanach Zjednoczonych stwierdził p. Dewey, że publiczność amerykańska zupełnie przestała się interesować na giełdzie papierami europejskiemi. Ameryka wierzy obecnie w szczęśliwy rozwój przedsiębiorstw przemysłowych w Stanach Zjednoczonych i dlatego wszelkie kapitały lokuje tylko w amerykańskich papierach przemysłowych.

POŻYCZKI EUROPEJSKIE LEŻĄ NA GIEŁDZIE NIEMAL ZUPEŁNIE BEZ ZAINTERESOWANIA.

Kiedy się ten stan rzeczy skończy — niewiadomo, ale dopiero wówczas będzie można myśleć o pożyczce amerykańskiej dla państw, samorządów lub dla przedsiębiorstw prywatnych.

* * *

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W Warszawie otrzymano wczoraj wiadomość, iż pod wpływem ostatnich komplikacji politycznych w Polsce, a szczególnie z powodu dymisji b. ministra Czechowicza, polska pożyczka, która przed 10 dniami była na giełdzie nowyorskiej notowana po kursie 88, spadła na 83. Jak wiadomo, kurs emisyjny pożyczki wynosi 92, stoi więc on obecnie bardzo znacznie poniżej kursu.

Spisek na życie
prezydenta Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 13 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Wykryto tu spisek na dyktatora Turcji Kemala Paszę. Aresztowano przywódczynię spisku młodą turczynkę z wyższej sfery Kadi-Chanum, która planowała zamach łącznie z 2 ormianami i 2 turkami. Ormianie zostali aresztowani, dwaj turcy zbiegli do Rumunji, jednego z nich władze rumuńskie aresztowały i wydadzą rządowi tureckiemu.

Oświadczenie marsz. Daszyńskiego

o kwestji mniejszości narodowych. — Większość polaków chce współpracować z mniejszościami.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczoraj sejm przyjął w II i III czytaniu szereg projektów ustaw a m. in. projekt ustawy o poborze rekruta na r. 1929-30. Pos. Grabiński referował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokułu moskiewskiego, zaznaczając, iż Z. S. S. R. nie jest członkiem Ligi i protokuł ten ma szczególne znaczenie dla sprawy pokoju na wschodzie Europy. Streszczając historję tego paktu referent podkreślił, iż doniosłe znaczenie posiada fakt, iż

za inicjatywą Polski stwierdzono w protokule istnienie stanu pokoju m. Z. S. S. R. a Rumunją.

Wprawdzie protokuł ten ma znaczenie tylko do wejścia w życie paktu Kellogа, pozostanie on jednak wyrazem pokojowych tendencji układających się stron. Pos. Czapiński określa pakt jako krok do ustalenia pokojowych stosunków między Polską a Rosją.

Polska polityka wobec Rosji jest polityką pokojową. Stronnictwo mówcy stoi na gruncie autonomji terytorjalnej dla mniejszości. Mówca wita z zadowoleniem wspólny podpis pod paktem Łotwy, Rumunji i Estonji, widząc w tem wyraz tego, że państwa te wraz z Polską stoją na gruncie obrony pokoju europejskiego.

Pos. Wasynczuk stwierdza, iż ukraińskie stronnictwa nie przyłączają się do ratyfikacji paktu, gdyż wychodzi on z dzisiejszego stanu rzeczy, który stronnictw. ukr. obchodzić nie może.

Marszałek przerywając oświadcza, że nie pozwoli na składanie oświadczeń z trybuny, stwierdzających, że układy te nie będą stronnictw tych obowiązywać. Marszałek ostrzega, że w razie dalszych tego rodzaju oświadczeń zmuszony będzie mówcy odebrać głos.

Wszystkich bowiem muszą obowiązywać te ustawy. Wobec dalszych wywodów mówcy, marszałek wzywa go do porządku z zapisaniem do protokułu.

Pos. Stroński oświadcza, iż na istniejących w Rosji prądach pokojowych trzeba budować porozumienie z Rosją. Układ mosk. jest ostatnim krokiem rokowań wstępnych o pakt nieagresji z Rosją sowiecką. Polacy odnoszą się do granic wschodnich z szacunkiem, bo zostały one zdobyte obroną tamtejszej ludności, a nie napaściami na nią.

Marszałek powracając do oświadczenia pos. Wasynczuka, wyjaśnia swe stanowisko, oświadczając, że olbrzymia większość polaków pobłogosławiłaby chwilę, w której danem by było zgodnie współpracować z mniejszościami a i sam marszałek do tej większości z całego serca należy. W tym procesie współpracy są trudności. Nie można jednak rozgrzeszyć obywateli, którzy oświadczają, że akty ustawowe, na których opierają się granice Polski zdobyte krwią i trudem i głęboką pracą — nie obowiązują ich do niczego. Mniejszości mają prawo żądać od państwa reform, ale przypomnieć należy wygłoszone przed kilku zaledwie dniami

słowa Chamberlaina, iż mniejszości muszą stanąć wobec państwa z czystemi rękami.

Musimy domagać się respektu dla ustaw i granic państwa. Przemówienie marszałka cała izba przyjęła hucznemi oklaskami.

Po przemówieniu posła Loewenherca, który imieniem BBWR, wypowiedział się za ratyfikacją, dalszą dyskusję odroczono i przyjęto szereg projektów ustawy w II i III czytaniu, a m. in. projekt ustawy o przedłużeniu do 30. 4. 30 roku terminu składania zgłoszeń o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych w walucie pełnowartościowej w P. K. O. za pośrednictwem polskich instytucji państwowych, oraz projekt ustawy o przedłużeniu godzin handlu przed świętami.

Gen. Kuliński skazany

na 10 tygodni twierdzy i 3 miesiące więzienia.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczoraj wieczorem warszawski sąd wojskowy wydał wyrok skazujący b. zastępcę szefa sztabu generała Kulińskiego na 10 tygodni twierdzy i 3 miesiące więzienia.

Pierwsza kara wymierzona została za niedostateczny dozór nad działalnością adjutanta kapitana Remera, druga kara za to, iż generał Kuliński wyjeżdżając z Krakowa w sprawach prywatnych złożył następnie rachunek za podróż służbową i pobrał 90 zł. tytułem djety.

CASINO

Dziś premjera!

Potężna wizja miłości — bezbrzeżnej i płomiennej, jak pustynia Sahara, na której słońcem spalonych piaskach snuje się emocjonująca opowieść o pięknej kusicielce i jej ofiarach

BŁĘKITNE NOCE

W roli głównej niezrównany w swej męskiej urodzie

NORMAN KERRY

oraz przepiękna

IMOGENA ROBERTSON

Zaczerpnięta z awanturniczego życia Legji Cudzoziemskiej porywająca opowieść miłosna o poświęceniu się mężczyzny dla ukochanej kobiety.

Muzyka pod dyr. L. Kantora.

Początek o godz. 4.30.

Masowa emigracja „trockistów" do Turcji

Berlin, 13 marca.
Polska Agencja Telegraficzna

Dzienniki berlińskie przynoszą sensacyjną wiadomość z Konstantynopola pochodzącą rzekomo z kół dobrze poinformowanych, iż rząd sowiecki zwrócił się do urzędu tureckiego o udzielenie zezwolenia na przyjazd 60-u zwolenników Trockiego do Turcji. Rząd sowiecki zaproponować miał pokrycie kosztów stałego pobytu wysiedlonych trockistów, którzy zamieszkać mieliby w Sinope w Małej Azji.

Rozstrzelanie przywódcy wojsk powstańczych.

Londyn, 13 marca.
Agencja Telegraficzna „Express".

Według nadeszłych wiadomości do Londynu powstanie w południowej części Meksyku zostało stłumione. Dowódca południowych wojsk powstańczych gen. Jezus Aguirra nie został schwytany, natomiast przytrzymano jego brata gen. Simona Aguirra, który został natychmiast rozstrzelany. Najbliższe dni rozstrzygną sprawę powodzenia powstania w północnej części.

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

Sąd marszałkowski nad posłem Towarnickim.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Poseł Henryk Towarnicki oskarżony onegdaj o usiłowanie popełnienia szantażu przy sprzedaży akcji towarzystwa „Gazy wschodnie", o czem donosiliśmy obszernie, zwrócił się do marszałka Daszyńskiego z listem, w którym prosił go o zwołanie jaknajszybciej sądu marszałkowskiego dla rozważenia całej sprawy a oprócz tego o zwolnienie go z uczestnictwa w obradach sejmu aż do ukończenia postępowania sądowego. Marszałek Daszyński wyznaczyć ma członków sądu marszałkowskiego dziś lub jutro. Jako przeciwnika posła Towarnickiego w sądzie honorowym uważa marszałek Daszyński posła Antoniego Langiera, który jak wiadomo wysłuchał rozmowy na temat kupna akcji przez otwarte drzwi z sąsiedniego pokoju.

Minister Zaleski powrócił do stolicy.

Warszawa, 13 marca.
Polska Agencja Telegraficzna

Dziś o godzinie 9 min. 25 rano powrócił z zagranicy do Warszawy p. minister spraw zagranicznych Zaleski. Wraz z p. ministrem powróciła jego małżonka oraz towarzyszący mu wyżsi urzędnicy centrali M. S. Z.

Na dworcu powitali p. ministra podsekretarz stanu Wysocki oraz szereg wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych z dyrektorem protokułu dyplomatycznego Romerem, dyrektorem Łukasiewiczem i naczelnikiem Hołówką na czele.

Ford buduje na Górnym Śląsku fabrykę i warsztaty.

Katowice, 13 marca.

Przedstawiciel Forda, bawiący od dłuższego czasu w Katowicach, prowadzi rokowania z zakładami Hohenlohe o nabycie terenów i budynków unieruchomionej kopalni „Jerzy" w Małej Dąbrówce.

Amerykanie zamierzają wybudować na G. Śląsku fabryki montażowe samochodów Forda.

Znów manifestacje studentów w Madrycie

Paryż, 13 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Le Journal" donosi z Madrytu, iż około 2 tys. studentów manifestowało wczoraj przed gmachem ministerstwa oświaty, poczem wybili kamieniami szyby w redakcji dziennika „A. B. C.".

Pod wieczór doszło do nowych zamieszek w pobliżu kasyna wojskowego. Ogarnięta paniką publiczność schroniła się w kawiarnach i sklepach, których szyby zostały również przez manifestantów wybite.

Poseł niemiecki w Brukseli zamieszany w aferę fałszowania dokumentów.

Berlin, 13 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express")

W miejscowych kołach politycznych lansowana jest pogłoska, że dotychczasowy poseł niemiecki w Brukseli dr. Hortsman nie wróci już na swe stanowisko, bowiem stwierdzono, że brał on udział w głośnej aferze sfałszowania rzekomego traktatu belgijsko-francuskiego. Główny sprawca w tej aferze Frank Heine utrzymywał z posłem niemieckim w Brukseli bliższe stosunki towarzyskie a nadto pracował w tamtejszym konsulacie niemieckim.

Dawes ambasadorem St. Zjednoczonych w Anglji

Waszyngton, 13 marca.

Jak podaje Reuter, w dobrze poinformowanych kołach słychać, iż rozpatrywana jest sprawa mianowania w najbliższym czasie Dawesa ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Luki prawne w konstytucji.

Przed kilku dniami, po ogłoszeniu projektu konstytucji Bloku Bezpartyjnego, daliśmy wyraz opinji, że dla sprawy zmiany obowiązującej obecnie konstytucji miarodajne są względy polityczne, a nie prawne. Teoretycznie można za projektem i przeciw niemu przytoczyć morze argumentów, a jednak nie doprowadzi nas to ani do celu, ani do słusznych wniosków. Nie jest ważny tekst konstytucji, ale raczej koncepcja polityczna, której ma ona służyć.

Nie zwalnia to jednak projektu od tego, aby musiał być rzeczowo i właśnie z punktu widzenia prawnego skrytykowany.

Formułowanie ustaw w Polsce przedstawia bardzo wiele do życzenia. Wie o tem i ubolewa każdy prawnik. Wady redakcyjne stają się później przyczyną wielu nieporozumień politycznych, że przypomnimy tu tylko znane wypadki latem 1922 roku, kiedy Marszałek Piłsudski wskutek niejasnego brzmienia „małej konstytucji" przez długi czas wahał się z mianowaniem premjera. Słusznie ówczesny Naczelnik państwa wskazywał podówczas na wadliwość nieokreślonego terminu „desygnowania" i na tle sporu pomiędzy Piłsudskim a sejmem o mało nie doszło wówczas do przesilenia na stanowisku Naczelnika państwa.

Jeśli Polska ma wielu wybitnych znawców prawa cywilnego, jeśli chlubi się posiadaniem znanych specjalistów w dziedzinie karnej, to niestety, nie można tego powiedzieć o dziedzinie prawa konstytucyjnego. Projekt, złożony do sejmu przez B. B. grzeszy również pewnemi lukami i niedociągnięciami natury prawnej. Pozostawiając kwestje polityczne na boku, zajmiemy się w formie niejako przykładowej, wskazaniem kilku luk prawnych w projekcie. Zaznaczamy, że nie wyczerpuje to krytyki projektu. Chcemy jedynie przez kilka przykładów jaskrawszych zwrócić uwagę na konieczność zmian prawnych.

Projekt konstytucji opiera się na t. zw. zasadzie ustroju prezydenckiego. Cechą tego ustroju jest nieodpowiedzialność gabinetu przed sejmem, natomiast odpowiedzialność przed prezydentem Rzeczypospolitej, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Prezydent, posiadając obszerną władzę i będąc odpowiedzialny tylko przed Trybunałem stanu czerpie źródło swych praw i siły z powszechnego głosowania narodu. Do wyborów staje dwu kandydatów: jednego mianuje ustępujący prezydent, drugiego wybiera Zgromadzenie Narodowe (połączony sejm z senatem). Gdyby Prezydent wskazał tę samą osobę, którą wybrało Zgromadzenie, wówczas drugim kandydatem będzie osoba, która w ostatniem głosowaniu otrzymała kolejno największą ilość głosów.

WĄTPLIWOŚĆ I: Czy prezydent ustępujący może sam wysunąć swoją własną kandydaturę ponownie?

WĄTPLIWOŚĆ II: Co będzie, jeśli całe Zgromadzenie i prezydent wskaża tylko jednego i tego samego kandydata? Czy wybory wówczas nie odbędą się wcale?

Art. 6 projektu głosi: Jeżeli prezydent Rzplitej nie może sprawować urzędu lub w razie opróżnienia urzędu Prezydenta wskutek śmierci, zrzeczenia się lub innej przyczyny, zastępuje go prezes rady ministrów, który powierza jednocześnie przewodnictwo w radzie ministrów innemu ministrowi.

WĄTPLIWOŚĆ III: Czy prezes rady ministrów, sprawujący zastępczo urząd Prezydenta, ma również prawo wskazania narodowi kandydata na przyszłego Prezydenta?

WĄTPLIWOŚĆ IV: Czy obejmując zastępczo urząd Prezydenta, premjer musi oddać przewodnictwo w gabinecie tylko jednemu ze swych dawnych ministrów, czy też ma prawo powierzenia funkcji premjera także innej osobie; innemi słowy: czy ma prawo tworzenia rządu?

Art. 7, ustęp 2, mówi: Gdyby sejm był rozwiązany w chwili, gdy urząd Prezydenta jest opróżniony, prezes rady ministrów zarządzi niezwłocznie wybory do sejmu i senatu.

WĄTPLIWOŚĆ V: Co uczynić, jeśli w okresie rozwiązania sejmu, opróżniają się równocześnie urzędy Prezydenta i premjera, np. wskutek nieszczęśliwego wypadku? Czy istotnie powstaje pustka prawna?

***

Oto kilka przykładów słusznych wątpliwości, powstających przy analizie prawnej kilku pierwszych artykułów projektu. Oczywiście, są to rzeczy do poprawienia i to bardzo łatwo. Niemniej jednak należy raz jeszcze dobrze te rzeczy opracować. Dziś wystarczyłaby drobna naprawa, podczas gdy kiedyś powstać może prawdziwy zator prawno-państwowy.

Dotyczy to, nie tylko projektu B. B. ale także i drugiego, złożonego przez lewicę. Raz jeszcze podkreślamy, że w artykule powyższym pozostawiliśmy zupełnie nietkniętą stronę polityczną. Ale to już sprawa zgoła inna...

Czesław Ołtaszewski.

Zwycięstwo benzyny i elektryczności

Od 20-go marca zniknie para jako środek popędowy z obrębu Berlina.

Berlin, w marcu 1929.

W żadnej dziedzinie codziennego życia wielkomiejskiego nie objawia się może postęp techniczny w takim stopniu jak w bezustannem ulepszaniu organizacji i środków komunikacji. Po koniach, które padły ofiarą benzyny, przyszła kolej na parę wodną, ustępującą miejsca coraz żywszej elektryfikacji zarówno w przemyśle, jak i w dziedzinie komunikacji. Jeszcze żyją ludzie, którzy w swej młodości uważali nowowprowadzoną wówczas kolej parową za szatański wymysł za niesłychany cud techniki, a już następuje na całej linji likwidacja tego środka popędowego.

Z Anglji przychodzi wiadomość, że z powodu konkurencji znacznie szybszych, wygodniejszych i czystszych autobusów międzymiastowych które już nawet zdołały i sleepingi wprowadzić, cały szereg **linji kolejowych zmuszony był do znacznego obniżenia cen, nie mogąc sprostać tym wszystkim ulepszeniom.**

Anglicy, hołdujący na każdem polu tradycji bardziej od któregokolwiek innego narodu europejskiego, nie oparli się mimo wszelkich ustępstw kolei nowemu sposobowi podróżowania, frekwencja pociągów znacznie się zmniejszyła, tak, że ministerstwo kolei pod różnemi pozorami starało się podjąć egzystencje groźnej prywatnej konkurencji autobusowej. Z tej walki wyszła jednak benzyna zwycięsko, a **luksusowe expresy nocne chodzą niemal puste.**

W Austrji przedsięwziął sam rząd ulepszenia i zmiany w tym kierunku i oto np. w Salzkammergucie, wyzyskując siłę wodną licznych górskich rzek, przeprowadzono elektryfikację kolei. Zmieniono stare parowe lokomotywy i obecnie **wszystkie pociągi osobowe na tych linjach poruszane są elektrycznością.**

Naturalnie i Niemcy nie pozostały w tyle. Na Górnym Śląsku i w okręgach przemysłowych Westfalji oddawna już obok pociągów parowych szerokie zastosowanie znalazły krótkie, chyże kolejki elektryczne. Ale nigdzie nie odbyła się ta przemiana tak radykalnie, jak w Berlinie.

Między różnemi środkami komunikacyjnemi zajmowała tu rządowa kolej miejska — „Stadtbahn" odrębne stanowisko. W kilku kierunkach przecinają miasto wysokie jej wiadukty, po których co dwie minuty z hukiem i dymem dudniły pociągi, przygłuszając cały ruch uliczny, budząc nocą ze snu mieszkańców okolicznych domów. Od kilku miesięcy rozpoczęto jednak **elektryfikację tego przestarzałego środka komunikacji i oto od dwudziestego marca zniknie para jako środek popędowy zupełnie z obrębu Berlina.**

Nowe pociągi elektryczne, wykonane wedle ostatnich wymogów techniki zwracają swym wyglądem żywą uwagę obcych, a nawet Amerykanie wyrazili niejednokrotnie swój podziw dla ich elegancji i komfortu.

Trudno mieć coś przeciw temu postępowi. A jednak usunięcie starej kolejki parowej, wyranżerowanie niemodnych wagonów te wszystkie ulepszenia będą dla niejednego romantyka powodem smutnych refleksji. Przyznaję, że i ja zaliczam się do tych bardzo nielicznych romantyków berlińskich, dla których te zmiany na lepsze nie zawsze są pożądane.

Byłem jednym z niewielu wielbicieli tej parowej „Sztadbanki". Zawszeć to dawało złudzenie prawdziwej, wielkiej podróży, kiedy w kłębach pary i dymu zajeżdża taka lokomotywka, udająca dorosły parowóz, kiedy wsiadało się do uczciwego starego wagonu kolejowego typu Łódź — Koluszki. Jazda parową koleją — **to była niemal prawdziwa podróż.** Pozatem wagony drugiej klasy, złożone z poszczególnych, zamkniętych przedziałów bywały w pewnych porach dnia prawie puste. Zdarzało mi się naprawdę nie raz, że mając godzinę czasu, za mało by wrócić na ten czas do domu, a chcąc odpocząć, szukałem samotności i ciszy... w wagonach kolejowych. Za 25 fenigów urządzałem sobie **półgodzinną podróż, a ten czas w przedziale spędzałem w miłej leniwej bezczynności** która każdego w podróży ogarnia. Czasem można się było i wyciągnąć na ławce i zdrzemnąć. Kolej parowa była dla mnie w Berlinie ostatnią pozostałością dawnych, spokojnych dobrych czasów.

Żałować ją będą i pary zakochanych i jeszcze liczniejsi starzy i młodzi, panowie i panie, szukający „Anschlussu" w dyskretnych jej wagonach. Kto sobie nie mógł pozwolić na romantyczną podróż na Rivierę z ukochaną, kto nie mógł jechać do Monte, by tam szukać miłosnych przygód, temu dawała sztadbanka maleńką namiastkę tych wszystkich cudowności. Ten zwyczaj „poślubnych' 'podróży w wagonach drugiej klasy był tak ogólnie znany, że żaden taktowny berlińczyk nie usadowiłby się w coupe, w którem jechała jakaś przytulona do siebie parka. Krótkie, kilkuminutowe przestrzenie między stacjami wystarczały takim młodym romantykom do wymiany niezliczonej ilości pocałunków (ponoś wypadało ich przeciętnie 35 na kilometr). Oczywiście o innych czułościach w tych warunkach nie mogło być mowy.

I jeszcze jeden typ romantyków żałować będzie, że stare wagony ustąpiły miejsca nowym, przestronnym, zawsze jasno oświetlonym i pełnym wozom: **mordercy...** Od czasu do czasu wykorzystywali bowiem i oni opustoszałość sztadbanki dla swych celów. W ostatnim roku poza drobnemi napadami na samotnych podróżników, wydarzyło się również i jedno krwawe morderstwo, którego dopuścił się kilkunastoletni chłopak na swej narzeczonej w celach rabunkowych. Była to przez jakiś czas sprawa dość żywo emocjonująca cały Berlin. Już wówczas odzywały się liczne głosy, żądające jakichś środków zaradczych przeciw tego rodzaju wypadkom.

Tak przemija więc i ta resztka romantyki berlińskiej, znika ostatni azyl samotników, zakochanych i morderców. Ha trudno, — niech żyje elektryfikacja!...

J. M.

8-godzinny dzień pracy będzie utrzymany.

Wniosek angielski o rewizję umowy waszyngtońskiej został odrzucony.

Genewa, 13 marca.

Szwajcarska agencja telegraficzna podaje: W rezultacie narad nad sprawą konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-godzinnego dnia roboczego, wszystkie wnioski, a w szczególności wniosek angielskiego ministra pracy i wniosek delegata rządu polskiego, ministra Sokala, które proponowały zbadanie przez specjalną komisję sprawy ewentualnej rewizji tej konwencji, zostały przez Radę administracyjną międzynarodowego biura pracy odrzucone. Przedstawiciele robotników głosowali przeciwko wszystkim wnioskom, przedstawiciele pracodawców przy ostatnich decydujących głosowaniach powstrzymali się od głosowania, z pośród delegatów rządów, przedstawiciele Włoch i Belgji głosowali przeciwko rewizji. W ten sposób akcja rządu angielskiego na rzecz rewizji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy zakończyła się niepowodzeniem.

Polska chce żyć w zgodzie z Gdańskiem

Oświadczenie komisarza generalnego Strassburgera.

Gdańsk, 13 marca.

Polska Agencja Telegraficzna

Komisarz generalny Rzplitej min. Strassburger przyjął przedstawiciela „Dnz. Ztg.", któremu złożył oficjalne oświadczenie na temat rzekomego memorjału Polski o stosunkach polsko-gdańskich. Minister oświadczył, że memorjał ten nie pochodzi ani od niego ani żadnego z obecnych lub byłych jego współpracowników lub urzędników polskiego M. S. Z. Celem tego memorjału było zachwianie zaufania ludności gdańskiej do polskiej polityki porozumienia w dniu po przybyciu do Gdańska premjera polskiego. Rzekomy ten memorjał jest nowym dowodem, iż rząd polski dąży do prowadzenia w Gdańsku polityki, opartej na poznawaniu praw i kultury Gdańska i popieraniu gospodarki gdańskiej. Treść tego rzekomego memorjału polskiego wyklucza zupełnie to aby memorjał miał pochodzić ze strony polskiej. Wszystkie dzienniki gdańskie zamieszczają dziś oświadczenie zaopatrując je komentarzami.

LUNA

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejsza komedja sezonu

„AWANTURA ARABSKA"

Uciesznа i friwolna komedja

W rolach głównych: Trójka przezabawnych aktorów

Mary Astor partnerka Douglasa Fairbanksa z filmu „Człowiek z Biczem".

William Boyd pamiętny z filmu „Burlak z nad Wołgi"

Louis Wohlheim niezapomniany Bulba z „Burzy".

GRAND KINO

Dziś po raz ostatni!

„Kobiety na śliskiej drodze"

Konflikty miłosne nowoczesnych par małżeńskich. — Zagadnienie wolnej miłości w świetle etyki i bezwzględnego prawa

Najaktualniejszy współczesny dramat życiowo-obyczajowy ilustrujący najważniejsze zagadnienia erotyczne doby obecnej.

Rekordowa obsada: Igo Sym, Vivian Gibson, Arlette Marschal, Silvio Pavanelli.

Początek o 4.30 w poł.

Dziś i dni następnych!

„KRZYK SERCA"

Potężny dramat z życia nowojorskiego.

W roli głównej wielki tragik sceny i ekranu RUDOLF SCHILDKRAUT i BESSIE LOVE.

PORADNIA DLA SAMOBOJCÓW.

Rozczarowani, zmęczeni i zrezygnowani znajdują tam pociechę i pomoc.

Założyciel tej instytucji, prof. Pirquet, sam popełnił samobójstwo.

Codziennie czytamy w kronice wypadków, że ktoś odebrał sobie życie, wyskakując z trzeciego piętra na bruk, pakując sobie kulę w łeb, lub wypijając większą dozę jodyny...

Armja samobójców rośnie z dnia na dzień. Mówi się już nawet o epidemji samobójstw, a więc o zjawisku masowem oddziaływującem na otoczenie i siejącem niebezpieczne bakcyle pesymizmu.

Czy niema środków zaradczych przeciw tej epidemji, czy nie można z nią walczyć jak z epidemją pojedynków lub tyfusu?...

Zagranicą czynią w tym kierunku bardzo ciekawe eksperymenty.

W Wiedniu istnieje niezwykle oryginalna i jeżeli się nie mylę,

jedyna na świecie instytucja.

Przetłumaczenie jej nazwy na język polski jest rzeczą niemożliwą. Jest to instytucja państwowa, lecz działalność jej z państwowością ma tak mało wspólnego, że nie można jej ochrzcić żadną z nazw nadających się dla urzędów państwowych p. np. — departament, kancelarja, wydział itd.

Instytucja ta powstała przed dwoma laty i ma ona na celu **okazywanie pomocy moralnej tym, których w ostatniej chwili zdołano uratować.**

Nazwiska tych pechowców ukazują się oczywiście w pismach, a po kilku dniach niedoszły samobójca otrzymuje od owej instytucji

list, zapraszający go do przedstawienia się dyrektorowi tego oryginalnego urzędu.

Nie jest to urzędowe „zawiadomienie" z pieczątkami, stemplami i numerami, narzucającemi obywatelowi uczucie trachu i nieufności, lecz zwykły przyjacielski list, pisany w tonie prywatnym j. .:

— „Bardzo rad byłbym poznać Wielmożnego Pana (lub Wielmożną Panią) i jeżeli nie ma Pan nic przeciwko temu, w takim razie zaprasz am Pana do siebie dziś na godzinę taką i taką".

Listów takich w ciągu roku wysyła się kilkaset. W ubiegłym roku było naprzykład w Wiedniu

600 „pechowych" samobójców.

Są to pechowcy podwójni: nie powiodło im się ani w życiu, ani w śmierci. Odpłynęli od brzegu życia, lecz nie mogli dobrnąć do brzegu śmierci. Wrócić na brzeg życia jest czasem bardzo trudno, a zresztą, wielką rolę odgrywa tu osobista ambicja. Ludzie uważają pechowych samobójców za pozbawionych woli drwią z nich i tego właśnie najbardziej obawiają się samobójcy.

Oczywiście, że w takim momencie odczuwają oni dotkliwy brak pomocy moralnej, przyjacielska porada, płynąca ze szczerego serca oddaje im niezmierne usługi.

Wszystko to znajdują oni w tej instytucji. Dyrektor — siwy staruszek, mający bardzo wiele doświadczenia życiowego i dziecinny uśmiech na dobrotliwej twarzy zawalony jest pracą.

Czasami dziennie zgłasza się doń kilkunastu klijentów a każdy z nich zabiera sporo czasu. W takim urzędzie spieszyć się nie można.

To nie jest magistrat, ani urząd skarbowy.

Tu trzeba każdemu dać możność wypowiedzenia się. Niektórzy z tych nieszczęśliwców nie mają nikogo na świecie nic więc dziwnego, że jeśli znajdują już kogoś, kto chce ich wysłuchać, to wylewają swe żale bez końca...

Dobry, stary „radca" nie spieszy się.

Usadowiwszy klijenta lub klijentkę naprzeciw siebie, kładzie ręce na stół i patrzy swemu rozmówcy prosto w oczy, wysłuchując cierpliwie spowiedź, pełną żalu i smutku.

Wysłuchawszy, zadaje jeszcze kilka niezbędnych pytań celem ostatecznego poznania psychiki swego klijenta lub klijentki, poczem zaczyna przekonywać o konieczności rozpoczęcia nowego życia lub też po przyjacielsku żartuje ze śmierci, napełniając duszę i umysł klijenta nową treścią.

Żarty szczególnie mają zastosowanie gdy chodzi o młodzież, która najczęściej popełnia samobójstwa na tle romantycznem. Z takimi klijentami nietrudno dać sobie radę.

Młodzieńcowi, który popełnił zamach samobójczy z powodu zdrady narzeczonej, siwy, dobry pan daje taką nauczkę.

— **Jakże panu nie wstyd! Przecież gdyby każdy mężczyzna chciał pozbawiać się życia z powodu kobiety, to wkrótce zabrakłoby mężczyzn na świecie!... Rozumiem, gdyby na coś podobnego zdobył się człowiek słaby, ograniczony, ale pan!... Pan należy do tych, którzy muszą budować gmach życia! Niech mi pan wierzy, życie ma jeszcze dla pana bardzo wiele wesołych niespodzianek...**

Na pożegnanie siwy, dobry pan ściska rękę młodzieńca, który wychodzi na ulicę z uczuciem większego szacunku dla siebie i z przyjemnem przeświadczeniem że **samobójstwo takiego człowieka jak on jest równoznaczne z dezercją z pola bitwy.**

Gorzej przedstawia się sprawa z ludźmi, których do tego rozpaczliwego kroku doprowadzała nędza.

Takich nieszczęśliwców nie można pociągnąć tem, że życie jest piękne i że zawiera ono moc wesołych niespodzianek.

Lecz mądry, siwy pan również dla nich znajduje słowa pociechy, od których staje się lżej na duszy. Wraz ze swymi klijentami zastanawia się nad tem, w jaki sposób im pomóc.

Konferencja taka kończy się zazwyczaj tem, że **dobry, siwy pan daje klijentowi list polecający do jakiejś firmy lub urzędu, gdzie niedoszły samobójca otrzymuje zajęcie.**

I potem dobry, siwy pan rozstaje się ze swym klijentem w jaknajlepszej komitywie.

— Czy przyrzeka pan, że nigdy nie zrobi pan nic podobnego?...

— Przyrzekam.

— Wierzę panu... — odpowiada uroczyście starzec, patrząc klijentowi prosto w oczy.

Wielu, bardzo wielu ludzi przewija się codziennie przed oczyma siwego dobrego pana.

Oto — robotnik, który po utracie posady nie mógł znaleźć źródła zarobków, kupiec, który stanął na skraju zupełnego bankructwa, młodzieniec, którego zdradziła płocha pensjonarka, sztubak, który nie otrzymał promocji, służąca, którą posądzono niesłusznie o kradzież...

Wśród klijentów siwego, dobrego pana nie brak takich, którzy skłonni są poraz drugi targnąć się na swe życie. Kierownik poradni dla samobójców otacza takich klijenów specjalną opieką, zaprasza ich do siebie, sam nieraz składa im wizyty, radzi, poucza, podtrzymuje ducha.

Nie zawsze jednak starania siwego pana uwieńczone zostają pomyślnym skutkiem. Dla niektórych **życie nie przedstawia żadnej wartości i takim ludziom słowa swego pana, a nawet jego czyny nie wiele pomogą...**

Czasem śmierć jest silniejsza od życia.

A dowodzi tego chyba najlepiej fakt następujący.

Jednym z inicjatorów poradni dla samobójców był słynny lekarz wiedeński, profesor Pirquet, który postawił sobie za cel w życiu **ratowanie samobójców.**

I oto przed kilku dniami **profesor Pirquet sam popełnił samobójstwo...**

Łatwiej kogoś namówić do życia niż żyć samemu — to prawda — lecz mimo to siwy, dobry pan, kierownik poradni dla samobójców, spełnia w życiu doniosłe zadanie i należałoby sobie życzyć tylko, ażeby w każdym mieście człowiek, stojący na granicy między życiem a śmiercią, spotkał w chwili zwątpienia starego, dobrego pana, któryby go pocieszył, przytulił i namówił do zaniechania myśli o samobójstwie.

Joier.

KĄCIK DLA PIĘKNYCH PAN.

W ostatnich dniach moda zainteresowała się napozór małoważnym drobiazgiem, jakim jest krój rękawów i ramion w sukniach i płaszczach. W gruncie rzeczy jest to zupełnie logiczne i zrozumiałe. Sterczące bowiem i ostre ramiona chudej garsonki przechodzą już do historji. Wszystkie niedorozwinięte infantylne ramiona muszą się stać ramionami kobiet. Tak chce moda, a, znając jej moc nieodpartą i suggestywny wpływ na kobiety, możemy z całą pewnością przewidzieć, że wczesną jesienią, po powrocie „z lata" nie będzie ani jednej pary nie przyjemnych, drewnianych, sterczących na sztywno, ramion.

No, dobrze, ale co zrobić w tej chwili w jaki sposób zamaskować zbyt chudy stan rzeczy? Jak wydostać pożądaną krągłość linji tam gdzie jeszcze sterczą drewniane kąty? Otóż, przemyślna moda przypomniała sobie w porę prostą i łatwą zmianę: krój raglanowy.

A więc nietylko, jak dotąd, płaszcze, ale przedewszystkiem suknie według majestatycznych wiadomości będzie cechował raglan. Przedłuża on ramię aż do dłoni i daje miłą spadzistość ramionom kobiecym.

Pomysłową różnorodność w kroju i barwie daje następujące połączenie: rękaw z karczkiem krojony razem z odmiennego, niż cała reszta sukni materjału. Można raglan wykroić w ten sposób, żeby tworzył ramię wąskie, jak epolety, można też zastosować cały szereg ciekawych kombinacji, zależnie od rodzaju materjału i szerokości raglanu.

Imponująca konsekwencja mody nie pozostawia żadnego szczegółu dotyczącego zewnętrznej i estetycznej partji życia kobiet — bez swojego znamiennego signum.

H. Z.

MARZEC **14** CZWARTEK

Dziś: Leona i Matyldy
Jutro Klemensa

—:—

Wschód słońca o g. 5.55
Zachód słońca o g. 5.37
Wschód ks. o g. 7.16
Zachód ks. o g. 9.44
Długość dnia: 1.01.
Przybyło dnia: 4.01.

Ciepło i odwilż

zwolna idą od północy

Sytuacja barometryczna znajduje się pod znakiem ocieplenia.

Część Polski leży już całkowicie w obszarze niżu barometrycznego, który ogarnia systematycznie całą Polską. Następuje więc zwolna, lecz wyraźnie ocieplenie i odwilż.

Wczoraj naprzykład w Gdyni było 5 stopni powyżej zera, w Przemyślu +2, w Grudziądzu, Lublinie, Krakowie +1.

We Lwowie, Poznaniu, Białymstoku Brześciu nad Bugiem 0.

Jedynie w Warszawie i Tarnopolu — 1 i wreszcie w Zakopanem — 2.

Znamiennem jest, że na północy Europy, w Szwecji temperatura jest znacznie wyższa, dochodzi bowiem do +7 stopni rano, tak, że ocieplenie przychodzi teraz od północy.

Okoliczność ta jest bardzo pomyślna, o ile chodzi o tajenie lodów w rzekach, a więc o zagadnienie powodzi.

Ocieplenie od północy kraju, od ujścia rzek, sprzyja pękaniom i spływaniom lodów w rzekach — w sposób stopniowy i powolny.

Pobór rocznika 1908

odbędzie się prawdopodobnie w maju.

Jak się dowiadujemy, czynione są już przygotowania do poboru rocznika 1908. Spisy poborowych, po przeprowadzeniu ostatecznej ich kontroli, skreśleniu umarłych, emigrantów i więźniów, oraz po dopisaniu tych, którzy w międzyczasie przenieśli się z innego miejsca zamieszkania do Łodzi, są już gotowe.

Należy zaznaczyć, że osoby, które po wniesieniu ich do spisu wojskowego zmieniają miejsce stałego zamieszkania i chciałyby wobec tego zmienić również miejsce stawiennictwa przed komisją wojskową, powinny zgłosić odpowiednio umotywowane podanie do władzy administracyjnej t.j. starostwa grodzkiego.

Pobór odbędzie się w maju. Wraz z rocznikiem 1908 wezwani będą do poboru tegorocznego ci wszyscy urodzeni w latach 1906 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach otrzymali kategorję B.

Zaznaczyć należy, iż w myśl nowej ustawy wojskowej, obowiązującej w bieżącym roku, poborowi przebywający zagranicą będą mogli stawić się na komisję poborową przy konsulatach polskich. Przyjazd ich do kraju jest nieobowiązkowy, do czasu ogłoszenia o wcieleniu do szeregów.

⁂

Równocześnie dowiadujemy się, iż mimo wyraźnych postanowień, że sprawy udzielania odroczeń terminów odbycia służby wojskowej przekazane są wyłącznie kompetencji starostwa grodzkiego, zainteresowani zwracają się z prośbami do wszystkich instancji władz wojskowych. Szczególnie, jeśli chodzi o ulgi dla jedynych żywicieli rodzin, władze wojskowe zasypywane są podaniami o odroczenia.

Otóż, jak nas informują, wszelkiego rodzaju prośby o odroczenie terminów odbycia czynnej służby wojskowej nie będą przez władze wojskowe wcale rozpatrywane, składanie ich więc poza starostwem grodzkim jest zupełnie bezcelowe. (i).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska nr. 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska nr. 67), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9) (b).

Sprawiedliwości staje się zadość!

Wszyscy pokrzywdzeni znajdują obronę w sądzie pracy

Nie będzie w Łodzi strejków i bezprawia.

W gmachu przy ul. Narutowicza 41, od miesiąca urzęduje instytucja, bardzo ważna i odgrywająca niepoślednią rolę w życiu świata pracowniczego: **Sąd pracy.**

Instytucja powołana do rozstrzygania wszelkich sporów i nieporozumień, wynikających między pracodawcami a pracownikami, instytucja, kóra przez ferowanie wyroków obowiązujących, zapobiega strajkom w różnych dziedzinach pracy, z wyjątkiem oczywiście tych, które mają na celu zmianę warunków płacy.

Jeśli wziąć pod uwagę, iż zatargi i nieporozumienia, jakie niemal codziennie wynikają we wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwach, są likwidowane w zarodku, w ciągu bowiem kilku dni następuje definitywne ich rozstrzygnięcie, od którego apelacji niema, **łatwo pojąć, jakiem dobrodziejstwem dla świata pracy było utworzenie tej instytucji.**

By się przekonać o roli, jaką odgrywa sąd pracy w życiu pracującego, wystarczy udać się bodaj raz na salę posiedzeń.

Sala — z szeregiem ustawionych jedną za drugą ławek, stół pokryty zielonym suknem, krzyż i godło Rzeczypospolitej. Istnieje jednak wielka różnica w nastroju jaki wyczuwa się w gmachu sądu pracy, a gmachu sądu zwykłego.

Ludzie pracy z pełnem zaufaniem przestępują próg tej instytucji, której zadaniem jest wymiar sprawiedliwości. Mają zaufanie, gdyż wiedzą, że tu rozstrzygnięty zostanie spór, jaki mają z pracodawcą że tu wynagrodzą im krzywdy, jakie według ich mniemania zostały im wyrządzone.

Sędzia — prezwodniczący Zawadzki ma bardzo wdzięczne lecz i niezmiernie trudne zarazem zadanie do spełnienia. Przyznać należy, że wywiązuje się zeń bardzo dobrze, ze zrozumieniem tych obowiązków, jakie na siebie przyjął. W wielu sprawach, wymagających specjalnej znajomości warunków lokalnych, niekiedy nawet wiedzy fachowej i znajomości psychiki ludzkiej umie wniknąć we wszelkie szczegóły i **ferować wyroki z najdalej idącą bezstronnością.**

⁂

Godzina 9 rano. Na sali, sporo ludzi.

— Proszę wstać, sąd idzie! — rozlega się donośny głoś woźnego.

Przy stole zasiada komplet sądu w osobach przewodniczącego i dwóch ławników, przedstawiciela pracowników i delegata pracodawców.

Pierwsza sprawa. Przed sądem staje **modystka, młoda osóbka.** Skarży swych b. pracodawców o 3-miesięczne odszkodowanie.

— Pani została zwolnioną z pracy z 2-tygodniowem płatnem wymówieniem? — zapytuje sędzia przewodniczący.

— Tak jest. Ale domogam się 3-miesięcznego odszkodowania. Byłam w firmie zatrudniona jako ekspedjentka. **Ekspedjenci zaliczają się do kategorji pracowników umysłowych,** — oświadcza, ze swadą młoda osóbka.

Sąd naradza się krótko. **Pretensje nie uzasadnione. Powództwo oddalone.**

Następna sprawa. Pracownik umysłowy. Inteligent. Ubrany bardziej niż skromnie, nawet ubogi. Blady, smutny. Domaga się 7-miesięcznej pensji od pewnego przedsiębiorstwa.

— **Pracowałem jako korespondent i pomocnik buchaltera**—zeznaje.— **Przez cztery miesiące nie wypłacano mi pensji choć stale się o nią upominałem. W dniu 31 stycznia otrzymałem wymówienie bez odszkodowania.**

Sąd po zbadaniu świadków i po krótkiej naradzie **przyznaje 7-iomiesięczną pensję jako odszkodowanie.**

Następny. Jakiś starszy człowiek. Robotnik. Występuje o przyznanie odszkodowania, ponieważ wymówienie pracy otrzymał w czasie choroby.

— Zaświadczenie lekarza?

— Proszę, oto zaświadczenie, **kasy chorych,** że jestem jeszcze niezdolny do pracy do 18 marca.

Sąd ogłasza wyrok, przyznając petentowi odszkodowanie.

Dalsze sprawy. Zatarg zbiorowy o zapłatę za przymusowe postoje. Świadkowie, przedstawiciel związku zawodowego. Odczytanie tekstu umowy zbiorowej. Wyrok.

Jedna osoba za drugą przesuwa się przed stołem sędziowskim. Muzyk, usunięty przez dyrektora orkiestry, urzędnik domagający się przyznania odszkodowania za urlop szofer, magazynier, robotnica.

14 spraw załatwionych w czasie sesji, to likwidacja 14 sporów między pracownikami a pracodawcami, sporów, które w wypadkach zbiorowego wystąpienia, bez interwencji sądu pracy, mogły spowodować strajk, wielką akcję protestacyjną.

To wszystko sprawy cywilne. Lecz są i sesje karne. Tu oskarżają inspektorzy pracy za nieprzestrzeganie ustaw socjalnych.

Inspekcja wykryła w pewnej fabryce nocną pracę kobiet. Tam przekraczano systematycznie 8-godzinny dzień pracy. Robotnikom nie zapewniono dostatecznych higjenicznych warunków pracy — nie wydano masek.

Świadkowie, wertowanie ustaw. Odczytanie wyroków.

I tak codziennie. **Codziennie 14 —20 spraw, likwidujących nienormalny, nieprawny stosunek pracodawców i pracowników.**

Przed kancelarją tłoczą się grupki ludzi. To nowi petenci przyszli składać „proszenia". Niektórzy przynoszą napisane już prośby, niektórym pisze je kancelarja sądowa.

Z uczuciem zadowolenia wychodzą z gmachu. Za kilka dni sąd rozpatrzy ich sprawę i wyda sprawiedliwy wyrok.

Powstanie instytucji sądów pracy posiada doniosłe, nieocenione znaczenie.

Sum.

SPLENDID

Dziś niedwołalnie po raz ostatni

RASPUTIN DEMON ROSJI

Potężny dramat walki o miłość i szczęście p. t.

Ciernista droga księżniczki Woroncow

To, co strąciło w przepaść Rosję: pijackie orgje bestjaiskiego chłopa, który rządził państwem.

W rolach głównych:

Włodzimierz Gajdarow
Grzegorz Chmara

Autentyczne, oryginalne zdjęcia Cara Mikołaja II i W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Film ilustrowany będzie chórem artystycznym. Orkiestra symfon. pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4 30.

Nos dla tabakiery.

Dziwne zarządzenie na poczcie.

Dyrekcja poczty w Łodzi otrzymała niezwykle charakterystyczne zarządzenie w sprawie punktualności w urzędach pocztowych.

W myśl zarządzenia tego, okienka w urzędach mają być zamykane punktualnie w ustalonych godzinach, bez względu na to, czy wszyscy czekający w kolejce petenci zostali załatwieni. Ma to na celu zapobieżenie przeciążenia pracą urzędników poza przewidzianemi godzinami.

⁂

Zarządzenie bardzo ciekawe, nasuwające jednak pewne refleksje. Rozumiemy dbałość o nieprzeciążanie pracą urzędników. Ale proszę spojrzeć, jak załatwiani są interesanci na poczcie. Interesant musi czekać w kolejce niekiedy trzy kwadranse, nim urzędnik załatwi wszystkich czekających przed nim.

I w konsekwencji interesant, oczekujący pół godziny na możność nadania listu poleconego, musi się liczyć z tem, że gdy dotrze wreszcie do okienka, urzędnik zasunie szybkę. Pilny list będzie musiał pozostać w kieszeni do dnia następnego.

Uważamy zarządzenie to za niezbyt fortunne, umożliwiające nadto samowolę urzędników państwowych (s).

Dzień 19-go marca

w szkołach średnich i powszechnych.

Jak się dowiadujemy, kuratorjum łódzk. okręgu szkoln. otrzymało w dniu wczorajszym okólnik ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie uczczenia w szkołach imienin Marszałka Piłsudskiego, w dniu 19 b. m.

Mianowicie we wszystkich szkołach średnich i powszechnych zorganizowane będą poranki, połączone z pogadankami o zasługach i pracy Marszałka. Okólnik zaznacza też, że według uznania poszczególnych kuratorjów, dzień 19 marca może być zupełnie wolny od pracy. (i).

Dr. med.
J. POLAK
Choroby allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
przeprowadził się na
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 64—21 przyjmuje od 12.30 do 2-ej

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i w sobotę wieczorem oryginalna sztuka lewrainowa „To, co najważniejsze" po cenach popularnych.

Ostatnie powtórzenie „Broadway'u".

Sensacyjna, amerykańska ta sztuka dana będzie po raz bezwzględnie ostatni jutro, t. j. w piątek. Ceny popularne.

„Murzyn Warszawski".

Chcąc dać możność szerszym sferom poznanie „Murzyna Warszawskiego" dane będzie raz jeszcze jeden powtórzenie tej wybornej komedji Słonimskiego w sobotę o godz. 4-ej popołudniu po cenach najniższych.

„CUDOWNY PIERŚCIEŃ".

W niedzielę o godz. 12 w południe gorąco oklaskiwana przez dziatwę barwna i feerjowa bajka J. Warneckiego „Cudowny pierścień". Ceny najniższe.

W niedzielę o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Hinkeman" z A. Sochą.

W niedzielę wieczorem po raz ostatni „Pygmalion" z Al. Węgierką i St. Jarkowską.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w sobotę wieczorem i w niedzielę o godz. 5 popołudniu w dalszym ciągu gorąco przyjęta przez publiczność i prasę głośna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni".

„Kokoty z towarzystwa" dane będą jutro. Również arcywesoła „Sekretarka Pana Prezesa" po sobotniem popołudniowem przedstawieniu zejdzie z afisza. Ceny zniżone.

DZISIEJSZY KONCERT DYMITRA SMIRNOWA.

Dziś przyjeżdża do Łodzi artysta światowej sławy Dymitry Smirnow i wieczorem wystąpi w Filharmonji na 15-ym koncercie mistrzowskim. Udział w koncercie bierze również małżonka jego p. Lidja Smirnowa-Malcewa. Artyści odśpiewają cały szereg arji operowych, duetów, pieśni i romansów. Szczegóły w programach. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Dzisiejsza premjera w „Casinie"

—o—

„Błękitne noce".

Pełnem niebezpieczeństw jest życie legji zatraceńców — t. zn. Legji Cudzoziemskiej, wśród bezbrzeżnych piasków Sahary, w ogniu ciągłych walk z plemionami arabskiemi. Na tem barwnem tle ukazuje się przed oczyma widzów opowieść miłosna, porywająca głębokością swego uczucia, potężną prawdą życiową i niezwykłem pięknem. Dziwna moc wieje z tej wizji miłosnej, o poświęceniu się mężczyzny dla ukochanej kobiety. Szalone tempo akcji, wspaniałe pomysły reżyserskie, umożliwiają czwórce znanych aktorów rozwinąć grę koncertową, która każe widzom zapomnieć o troskach codziennych, zmusza do przeżywania razem z bohaterami ich wzruszeń miłosnych i ich niebezpiecznych przeżyć.

Jest wiele filmów egzotycznych, wiele bardzo dobrych, lecz żaden nie posiada tyle uczucia, tak potężnego napięcia i tak świetnej treści jak „Błękitne Noce".

Norman Kerry, jako bohaterski oficer angielski, jego partnerka piękna Imogena Robertson, znany Levis Stone i Juna Marlove stworzyli koncert gry, stojącej na wyżynach prawdziwego artyzmu.

Pocieszający objaw.

W okresie stałych, prawie już przysłowiowych, narzekań na ciężkie materjalne położenie i zastój w handlu, miło jest notować wszelkie fakty, noszące charakter pocieszających objawów, sygnalizujących powrót do lepszych czasów.

Jednym z takich objawów ostatniej doby jest urządzona na wzór wielkich magazynów zagranicznych, wiosenna sprzedaż wyrobów jedwabnych i wełnianych w magazynie Soieries przy ul. Piotrkowskiej 90.

Już zaraz pierwszego dnia po zaanonsowaniu owej sprzedaży jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej zaroiło się publicznością we wspomnianym magazynie „Soieries".

Żywo nam utkwiła w pamięci takaż sprzedaż w magazynie „Soieries", urządzona u schyłku lata roku ub., i wiemy że liczne rzesze pań zaopatrzyły się tam wówczas w nadzwyczaj korzystne dla siebie materjały po cenach naprawdę okazyjnych.

W chwili, kiedy piszemy te słowa, sprzedaż trwa w całej pełni.

Pełna tabela wygranych

siódmego dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

W siódmym dniu ciągnienia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterji padły następujące wygrane:

Zł. 60.000 nr.: 100305

Zł. 50.000 nr.: 99127

Zł. 15.000 n-ry: 35291 125033

Zł. 10.000 n-ry: 48553 91042 124880 160912 174550

Zł. 5.000 n-ry: 18016 20164 156732

Zł. 3.000 n-ry: 16553 20746 31079 35569 40487 46478 96953 108235 113513 118702 118783 120206 130731 141623 153577 154028 155536 171998

Zł. 2.000 n-ry: 15857 18331 62935 64609 70715 82040 84531 86045 98004 98995 111918 137436 139027 152611 165138

Zł. 1000 n-ry: 10754 11731 16936 21359 27140 30458 72646 72861 78814 83959 85428 98830 105663 106871 115038 125053 137007 137536 143236 145321 146768 147015 148653 151415.

Zł. 600 n-ry: 53 4965 37646 43627 44606 58106 60026 62223 64767 70070 71149 93853 101035 104738 109531 113619 118229 140763 155059 155624 161949 165918 168939 170478 172839

Zł. 500 na n-ry: 3138 4863 5020 5332 11403 11645 11739 12632 12662 12964 13518 14579 15239 16782 18015 21090 21665 23565 26385 26475 28529 30710 32383 32846 34956 36786 37359 37764 39122 39511 39753 40231 42076 42492 45815 46293 47174 47639 57413 51618 52078 55012 55713 59070 59097 61052 62664 63990 65330 65370 65900 66475 68923 68990 71 74902 75139 77439 77860 79418 80381 81311 82480 85167 86332 87030 90961 91130 93773 95928 97801 98408 9853 99466 103165 104360 104736 105199 106061 106376 107777 109987 114219 116052 116862 116895 119135 122104 123731 124283 124354 126726 127761 130039 130628 130785 133014 133268 133647 133836 135314 139865 143792 145164 150942 155722 158009 160030 161788 160099 165531 167219 167867 168043 168917 171501 174787

STAWKI.

58 64 273 286 394 398 556 602 623 638 709 841 869 910 914 1095 133 205 193 356 471 507 543 601 718 740 746 885 905 2032 114 188 203 270 254 675 710 907 950 995 3007 016 033 041 047 116 154 276 294 367 416 418 540 583 767 887 961 411 035 036 082 301 321 360 361 373 432 743 836 837 846 944 543 066 329 403 483 512 586 608 723 848 867 877 971 6049 128 341 365 541 599 722 936 7002 080 251 351 605 730 785 837 8028 124 150 174 191 207 341 357 409 746 710 821 912 914 9146 258 273 283 300 402 438 574 749 785 954

10164 302 334 572 580 582 607 611 898 912 928 11022 065 123 158 261 390 392 443 617 655 12139 234 484 935 13004 024 127 256 721 764 840 14083 235 304 306 317 444 507 510 592 698 719 725 873 964 978 15039 052 078 094 138 220 401 427 480 754 807 16126 140 322 473 488 509 523 575 672 715 719 731 795 802 891 17024 104 330 398 482 520 612 733 803 835 847 925 999 18044 268 356 439 442 449 597 651 670 713 742 725 736 914 19089 211 237 329 349 483 489 556 695 771 794 802 833 864 904

20167 203 484 526 732 787 797 840 21082 408 494 505 701 825 902 979 22038 126 141 191 270 285 357 420 431 521 546 559 603 708 751 752 829 895 23002 016 317 320 347 373 488 528 571 577 650 791 812 851 24168 208 323 419 463 514 715 799 825 831 857 991 25096 161 219 247 467 511 626 651 677 817 26021 097 170 197 298 358 372 400 462 571 700 731 785 796 837 21051 187 214 310 487 494 594 665 745 798 809 841 848 849 865 905 942 966 28055 100 117 253 338 370 388 591 760 779 797 806 947 29110 208 256 295 452 474 546 564 691 844 927

30005 122 131 216 291 293 320 363 592 624 728 756 909 947 951 969 31054 061 185 394 627 717 758 790 822 32081 164 301 316 346 496 416 468 490 503 506 669 703 758 979 33018 057 194 421 495 611 773 798 839 855 926 34051 096 143 244 272 293 522 682 695 706 797 954 35000 190 293 298 328 347 352 506 549 564 615 634 662 848 878 893 911 971 995 36029 035 056 128 244 363 406 428 630 668 797 37406 417 472 595 907 960 964 38030 169 226 249 379 419 456 477 491 513 534 535 705 835 988 39001 083 145 201 291 320 251 382 439 467 706 780 806 832 992

40178 195 263 278 297 298 366 387 494 515 687 705 783 303 318 904 932 933 41012 068 184 240 272 329 444 520 708 747 762 974 4170 219 326 333 370 432 617 663 786 798 826 857 943 965 43014 040 147 153 310 389 596 612 892 44278 288 338 356 374 405 446 529 545 580 770 777 890 897 924 950 45001 010 038 096 161 793 927 980 46178 231 337 321 333 398 472 574 670 882 886 938 47022 027 215 413 444 494 546 603 613 746 753 781 48071 210 343 559 563 615 618 789 803 49029 369 470 599 688 691 820 822 887 888 977.

50072 151 307 472 562 784 849 962 51004 113 137 196 482 682 775 823 972 52024 559 637 679 775 787 835 53004 296 290 354 432 532 671 693 708 760 54185 423 487 694 749 789 55011 012 065 078 113 144 273 475 640 660 715 914 56117 307 503 631 658 870 935 57097 152 155 411 462 478 517 681 879 901 927 58009 089 274 332 391 603 655 739 865 883 957 975 59003 088 113 159 390 443 487 495 507 765 770 961

60007 084 391 442 449 514 418 435 542 559 564 603 658 805 828 884 963 61045 149 151 169 274 292 371 586 645 670 744 785 877 898 908 919 62012 102 181 196 398 506 524 601 719 63377 503 507 565 612 627 852 970 983 993 64071 102 442 509 537 590 642 761 889 897 65063 171 230 304 341 404 611 674 743 745 756 922 943 66035 150 211 422 472 476 713 939 955 993 6721 024 122 250 414 525 563 595 641 662 677 831 890 926 68072 162 240 341 357 385 478 523 689 775 831 859 69034 175 240 414 430 441 449 582 644 759 799 836

70010 158 213 251 281 287 327 371 415 613 629 709 875 905 939 71022 084 128 250 356 373 486 550 641 671 734 920 925 977 72208 249 354 621 691 782 820 872 934 73205 266 350 491 614 631 650 808 900 943 945 955 981 74072 156 190 247 274 304 349 478 517 541 583 732 767 780 929 938 939 75011 031 048 075 146 357 431 469 679 763 794 76015 084 245 419 607 749 869 941 967 980 77103 181 398 492 708 843 904 962 78034 103 317 503 511 526 704 721 792 814 861 920 79025 029 035 210 234 414 516 534 539 659 670 734 813 910

80017 108 182 194 217 252 278 321 355 404 600 644 665 686 693 787 866 916 932 972 995 81058 073 160 171 206 275 279 287 356 391 517 581 635 667 700 788 810 826 867 82040 181 187 239 272 304 420 656 747 866 967 83006 113 125 169 233 371 410 532 735 770 794 918 959 991 84019 050 073 084 085 103 254 297 299 334 335 417 439 531 552 614 639 705 735 85052 182 224 244 402 428 445 465 576 611 682 760 796 811 86045 074 092 098 099 137 203 332 327 408 475 902 947 87174 200 216 347 423 486 683 732 770 865 875 916 958 977 88034 195 312 320 340 395 408 440 495 591 675 688 772 900 905 89005 096 298 341 417 515 565 623 713

90222 276 297 331 345 350 497 635 770 798 837 990 91042 147 161 166 300 321 334 378 401 639 765 792 850 901 918 922 930 92008 112 170 338 364 413 451 551 784 825 866 914 986 93059 245 280 508 593 725 814 831 889 922 94033 110 125 300 576 626 682 783 95149 305 380 445 491 737 838 858 867 963 96059 151 201 214 216 473 507 641 660 674 739 838 927 953 97018 130 264 448 582 612 718 780 835 850 942 98004 095 229 253 289 437 99002 127 193 724 790 888 939

100053 158 237 607 659 796 799 828 860 890 101075 238 359 471 657 793 937 970 102162 263 284 510 536 575 796 857 936 103089 113 367 463 546 556 707 739 803 872 886 905 104030 126 178 206 361 516 532 550 582 648 708 763 779 944 955 105061 103 362 587 644 707 978 106046 153 158 211 228 337 393 417 503 510 734 878 107027 131 288 298 428 491 663 692 914 925 969 108052 138 163 657 834 898 956 109047 060 075 132 314 485 547 681 956

110300 443 474 554 707 758 895 898 111132 139 165 211 248 502 717 770 852 112041 122 138 263 323 343 456 548 571 601 696 743 761 867 874 905 909 943 113072 240 322 370 515 714 773 826 114040 064 293 374 480 741 754 776 779 115122 177 241 288 298 530 558 727 838 116065 067 082 090 216 285 315 339 474 592 667 867 877 117033 129 148 263 463 557 559 661 835 839 895 118272 286 389 395 449 511 727 762 783 807 119080 110 332 358 380 522 673 869 912

120214 628 725 121055 165 308 309 356 368 380 381 394 472 684 722 824 907 122046 058 165 242 246 274 352 456 667 727 857 940 123039 118 276 395 468 471 500 565 577 752 803 830 902 124001 027 068 295 462 587 610 671 672 125037 092 133 284 427 529 613 653 697 767 865 965 126107 151 264 288 383 389 452 613 795 827 840 877 977 127218 580 872 967 128008 347 394 541 792 852 896 920 129189 300 494 498 538 606 614 687 760 796 911

130036 039 060 067 103 234 248 307 380 574 616 869 978 131051 100 161 190 263 442 475 567 584 627 653 672 132087 206 251 253 363 437 649 930 951 952 133037 072 136 171 332 391 419 477 590 693 727 796 838 845 134034 150 174 184 273 311 339 379 400 427 476 563 825 976 135358 386 422 470 490 510 537 627 673 682 691 710 797 907 923 945 136006 224 263 337 521 564 581 628 634 719 756 932 137415 447 493 597 695 763 799 853 890 893 922 923 966 974 138016 019 021 182 250 269 290 549 890 953 998 139017 106 132 181 202 222 241 313 421 704 736 765 815 986.

140005 069 137 170 320 377 406 468 500 533 628 754 764 931 934 995 141013 015 086 097 214 277 332 439 470 606 727 855 928 142123 147 159 234 238 319 660 782 143110 126 194 387 465 592 823 935 966 144041 055 109 541 611 662 805 145046 065 088 106 126 170 412 422 509 583 652 654 656 871 968 146110 114 125 168 330 374 477 690 766 147153 404 445 541 591 661 756 926 965 148106 423 600 693 706 763 799 810 811 849 147073 206 285 452 462 463 497 557 580 588 595 613 781 951 988

150130 141 193 227 298 541 656 746 781 858 151075 098 280 321 386 720 87 938 152134 175 175 275 289 325 326 438 492 549 574 631 918 970 153172 259 404 419 491 617 655 682 793 920 154053 181 269 414 501 567 586 678 700 716 738 744 832 859 945 995 155175 189 286 297 493 632 664 880 156044 086 088 130 148 190 387 458 569 613 731 865 913 958 157144 185 194 218 370 704 744 790 892 894 158333 422 454 478 492 600 644 798 834 843 159014 248 285 375 382 433 456 606 636 681 718 750 751 849 889 965 974

160063 069 095 127 292 397 504 683 749 779 161 136 141 229 333 394 399 486 523 563 580 618 719 162032 110 151 160 184 251 297 456 608 614 713 163073 130 356 565 577 763 164021 194 208 310 332 507 539 665 994 165040 191 505 874 166043 061 194 328 612 641 698 706 813 914 167020 084 161 260 271 315 320 341 403 418 725 744 168039 243 254 294 345 394 531 608 626 683 732 772 879 881 900 169224 280 323 452 815

170055 119 139 201 226 509 623 695 729 800 836 962 171110 115 167 173 181 225 322 819 874 881 908 172116 124 212 426 602 763 848 881 934 977 173068 152 177 283 324 341 574 583 848 858 906 982 174067 188 247 284 302 313 365 579 634 635 728 733 846 923 966

NADZWYCZAJNY TELEGRAM!!!

Wczoraj w 7-ym dniu ciągnienia 5 kl. padła u nas wielka wygrana

Zł. 50.000 na Nr. 99127

Najsłynniejsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce

S. JATKA

ŁÓDŹ, Piotrkowska 22, Piotrkowska 66

PABJANICE, Pl. Dąbrowskiego 3.

Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza wygrana jaka padła na Łódź w obecnem ciągnieniu 5-ej kl.

Dzienną Tabelę Wygranych oglądać można bezpłatnie w Kantorze Wymiany i Loterji i.

SAMUEL WEINBERG, Piotrkowska 58.

Tamże wypłata wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy.

WIELKA WYGRANA ZŁ. 50.000 W ŁODZI.

Wczoraj po raz pierwszy w obecnem ciągnieniu 5-ej klasy fortuna uśmiechnęła się naszemu miastu. Szczęśliwy los na który padła wygrana zł. 50.000 został sprzedany przez słynną ze szczęścia Kolekturę S. Jatka, Piotrkowska nr. 22, Piotrkowska 66, Pabjanice, Pl. Dąbrowskiego 3. Szczęśliwymi wybrańcami losu są trzej łodzianie średniej klasy oraz mieszkaniec m. Strykowa. Celem zachowania dyskrecji Kolektura nie podaje nazwisk wybrańców losu.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Republiki"

w Łodzi.

Wbrew pogłoskom, jakoby Łódź została wyłączona z tur wycieczkowych po Polsce w roku bieżącym, Sekretarjat Generalny Głównego Komitetu komunikuje, iż już 14 lutego zwrócił się do Magistratu miasta Łodzi z prośbą o utworzenie Komitetu Lokalnego, celem przyjmowania polaków z zagranicy na swym terenie.

Prawdopodobnie nie wszystkie wycieczki będą odwiedzały Łódź, wycieczki jednak o charakterze przemysłowo-handlowym bezwzględnie odwiedzą Łódź i to nie tylko wychodźctwa, ale i zagraniczne.

Wskazanym jest przeto, ażeby tak Magistrat m. Łodzi, jak i stowarzyszenia obywatelskie jaknajwcześniej zajęły się sprawą przyjęcia gości, jak również ewentualnego rozkwaterowania.

ECHA SPRAWY SĄDOWEJ.

W związku z artykułem, umieszczonym w „Rozwoju" w maju u. r. podającym uchwałę wiecu robotników monopolu spirytusowego a skierowanym przeciw pułk. Więckowskiemu, odbyła się rozprawa sądowa d. 5 b. m.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydał wyrok spazujący p. Bartoszka na 2 miesiące więzienia za zniesławienie w druku, a oskarżonego, jako domniemanego wnioskodawcę p. Łatkowskiego uniewinnił z braku dowodów współudziału w winie.

Związki kupców
nie będą miały nic do roboty.

W swoim czasie niejednokrotnie pisaliśmy o nienormalnym rozwoju organizacji, związków i stowarzyszeń kupieckich i przemysłowych w naszem mieście Podkreślaliśmy, iż działalność tych zaciekle ze sobą współzawodniczących organizacji sprowadza się niemal wyłącznie do redagowania i wysyłania prawie identycznej treści memorjałów do władz centralnych, przeprowadzania interwencji podatkowych, z nieznacznymi zresztą skutkami, oraz wydawanie zaświadczeń na paszporty zagraniczne.

Dziś w okresie organizowania się izby przemysłowo - handlowej w Łodzi, okazuje się, że istnienie tych licznych związków kupieckich jest niemal zbyteczne, gdyż reprezentacja interesów zawodowych i społecznych sfer kupieckich, rzecz prosta, spoczywać będzie w rękach izby. Przejmie ona też cały szereg agend związkowych, a mianowicie podział kontyngentu towarów, zaświadczenia na paszporty zagraniczne, a nawet częściowo interwencję w sprawach podatkowych.

W warunkach normalnych organizacje gospodarcze winny istnieć i rozwijać się poza izbą przemysłowo - handlową, o ile oczywiście spełniają swe zadania i mają właściwy charakter, nietylko agencji, załatwiających drobne sprawy poszczególnych członków ale prawdziwie społeczny i jednoczą w jednej organizacji całą gałęź handlu.

Ukonstytuowanie się izby przemysłowo - handlowej wykaże, że rozbicie organizacji kupieckich na drobne grupy i grupki, gwoli ambicji niektórych jednostek, i postawienie ich na fałszywej płaszczyźnie, przyczyni się do zupełnego niemal zaniku znaczenia i istoty tych związków. (s).

Skazanie Kissina.

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu pokoju w Łodzi znalazła się sprawa. Oskara Kissina, oskarżonego o sprowokowanie bójki w „Grand-Cafe" jesienią roku ubiegłego.

Sąd — po przesłuchaniu szeregu świadków — skazał Kissina na 500 złotych kary, 50 złotych kosztów sądowych z zamianą na 2 miesiące aresztu.

Posłuchajcie, jak sobie radzą zagranicą!
Magistraty budują z własnych funduszów
Projekt ustawy nieforfunnym naśladownictwem Czechosłowacji.

W Szwajcarji na zwalczanie głodu mieszkaniowego rząd asygnował w ciągu 1919 — 1922 roku 43 i pół miljona franków. Około 75 proc. tych sum poszło na subwencje bezpowrotne dla nowobudujących się domów. Jedno tylko miasto Zurich wydało dotychczas na budowę mieszkań własnych 40 miljonów franków.

Poważna akcja pomocy mieszkaniowej w Szwajcarji prowadzona jest ostatnio głównie przez poszczególne kantony i miasta, a nie przez rząd związkowy. Kredyty budowlane uchwalane są przez referenda (głosowania ludowe). Pożyczki udzielane są do wysokości 94 procent kosztorysu.

Jak widzimy zasadą polityki budowlanej w Szwajcarji jest obowiązkowy udział miast w dostarczaniu niezbędnych kredytów.

U nas, w Polsce, nawet najbogatsze magistraty o tem nie pomyślały. Jeśli tu i owdzie stawiono ohydne, tymczasowe baraki dla eksmitowanych, to czyniono to nie z własnej inicjatywy, lecz pod presją władz i opinji publicznej i na rachunek Banku Gosp. Kraj.

Z własnych dochodów, z własnych oszczędności — bodaj *jedna tylko Łódź poszła śladem Szwajcarji.* Jest rzeczą niezbędną, wprost konieczną, by rząd nakazał od przyszłego roku wszystkim magistratom systematyczne *wstawianie do budżetów zwyczajnych odpowiednio wielkich sum na łagodzenie klęski mieszkaniowej,* tak jak się wstawia odpowiednie sumy na uprzątanie śniegu, polewanie ulic, leczenie chorych itp. Głód mieszkaniowy jest daleko większą klęską, niż brak wody, kanalizacji czy też gazu.

W Belgji skarb państwa dotuje corocznie ze środków budżetowych 100—150 miljonów franków. Oprocentowanie kredytów budowlanych wynosi 2 proc., amortyzacja 0.75 proc. *Komorne w nowych domach kalkuluje się na 4,2 proc. kapitału budowlanego.*

I w Belgji obowiązki wzięły na siebie gminy, organizujące z udziałem rządu, fundacyj społecznych, budownictwo tanich mieszkań. Do roku 1927 wzniesiono tam zgórą 30,000 mieszkań rodzinnych. I rzecz charakterystyczna: w nowowzniesionych domach komorne wraz z amortyzacją kapitału jest znacznie niższe niż w budowlach przedwojennych. Domów indywidualnych, stanowiących własność prywatną, wybudowano dzięki pomocy rządu około 13 tysięcy.

W Szwecji państwo udziela 4-proc. pożyczek na budowę mieszkań robotniczych. Środki na akcję budowlaną rząd szwedzki czerpie z podatku od wartości domów przedwojennych w wysokości 2 procent rocznie. W kredytowaniu ruchu budowlanego biorą wybitny udział Zakłady Ubezpieczeń Społecznych.

U najbliższych naszych sąsiadów w Czechosłowacji ruch budowlany rozwinął się bardzo znacznie w ciągu ostatnich kilku lat. Rząd czechosłowacki rozwiązał zagadnienie kredytów budowlanych już w 1926 roku w sposób podobny do projektu polskiego.

Komorne w domach starych *ma w ciągu 8 lat być podniesione do poziomu komornego w domach nowych.*

Całkowity wpływ z podwyżki tego komornego przelewają właściciele domów na rzecz Państwowego Funduszu Budowlanego. Za połowę wpłaty otrzymują 5 proc. obligacje, druga zaś połowa przechodzi na własność Funduszu.

Z tego funduszu udzielane są 5 proc. kredyty budowlane na lat 40.

Rząd czeskosłowacki może się poszczycić na tem polu znacznemi sukcesami. Budownictwo mieszkalne w całej Czechosłowacji wprost kwitnie. W Pradze powstały wielkie, nowocześnie, z iście amerykańskim rozmachem zabudowane dzielnice. Z Funduszu Budowlanego wydawane są pożyczki nie na pierwszą, lecz na drugą hipotekę. Oprocentowanie tego kredytu nie przekracza 5 procent.

W Polsce niezależnie od podwyżki komornego ma dalej obowiązywać podatek lokalowy, przeznaczony również na cele budowlane. Nakładanie dwu podatków na ten sam cel na jednego podatnika nie znajdzie sobie chyba w całej Europie pierwowzoru.

Ból głowy
jest częstą udręką kobiet
Skutecznym środkiem są wówczas
tabletki
Aspirin,
które niezawodnie i szybko uśmierzają ból. Należy je zatem zawsze mieć przy sobie.
Cena
6 szt. zł. 1.05 — 20 szt zł. 2,55.
Do nabycia w aptekach.

228 protokułów
za antysanitarny stan nieruchomości.

Podjęta w dniu 5 marca kontrola sanitarna nieruchomości, przeprowadzona przez 8 komisyj miejskich dozorów sanitarnych, jest prowadzona w dalszym ciągu.

Komisje te spisały do dnia wczorajszego 228 protokółów za niewykonanie wydanych przez magistrat w porozumieniu ze starostwem grodzkiem zarządzeń w sprawie uruchomienia urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych oraz uprzątnięcia podwórz.

Protokuły te przekazane zostały starostwu grodzkiemu celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

O teatr robotniczy
Na widowni i na scenie — Co się odbywa na Cegielnianej. — Dyskusja fachowców. — Sala Malinowa i robotnicy. — Cyrk czy teatr.

I.

Od kilku lat, co pewien czas staje się aktualna sprawa t. zw. teatru robotniczego. Dyskusja kończy się zazwyczaj na kilku artykułach, a rzeczywistość pozostaje taką, jaką była dotąd. Ponieważ jednak w Łodzi, ze względu na czynniki, które obecnie decydują w tej sprawie, możliwe są rozmaite eksperymenty, pragniemy tym razem oświetlić sprawę z punktu widzenia społecznego.

W artykułach, które się ukazały na łamach „Republiki" (red. Polaka i p. Borowskiego) sprawa teatru robotniczego była potraktowana w sposób następujący:

Primo: Teatr robotniczy jest taki, **do którego uczęszczają robotnicy.** Winien on być dostępny i tani. Repertuar nie ma żadnego znaczenia i wpływu. Jest on jednakowy dla robotników i kapitalistów. Jednem słowem, widownia teatru jest pod względem swych upodobań artystycznych aklasowa, albo ponadklasowa, t. zn. poprostu — wszechludzka.

Taki był punkt widzenia redaktora Polaka.

Reżyser teatrów szyfmanowskich, p. Borowski ujął rzecz nieco inaczej, podkreślając, że teatr robotniczy musi być nietylko dostępny i tani ale, że **należy wystawiać sztuki z życia robotniczego,** t. zn. że nie tylko na widowni, ale i na scenie musi być — robotnik.

Nie ulega wątpliwości, że w tych dwuch koncepcjach zawarte jest sporo prawdy praktycznej, bo, z pewnemi zastrzeżeniami, istotnie można twierdzić, że instytucja, do której uczęszczają robotnicy jest robotnicza, a sztuka, której bohaterowie są robotnikami, jest napewno robotnicza.

Spróbujmy jednak oświetlić sprawę z innego punktu widzenia. Przedewszystkiem postawmy tezę wręcz odwrotną: **publiczność, uczęszczająca do teatru nie stanowi o jego charakterze** i wobec tego odważmy się stwierdzić, że **teatr przy ulicy Cegielnianej, bynajmniej nie jest teatrem burżuazyjnym, mimo, iż właśnie taka publiczność zapełnia widownię.**

Trudno bowiem uznać repertuar Teatru Miejskiego (Pygmalion, Hinkeman, Róża, Danton, czy nawet Brodway) za odzwierciadlający czy też tylko odpowiadający intencjom i poglądom świata burżuazyjnego.

Z tego punktu widzenia miałby częściowo słuszność pogląd, że teatr ten jest raczej aspołeczny, że nie dzieli publiczności na widzów robotniczych i kapitalistycznych. My jednak wyciągniemy z tego zgoła jeszcze inny wniosek, a mianowicie, że teatr jest społecznie bezpłciowy i zarówno proletarjusze jak i kapitaliści zaledwie tolerują teatr, jako mniej lub więcej nieszkodliwy, ale nie uznają go za swój, za część składową swej kultury, swego życia umysłowego, duchowego i za swą istotną potrzebę.

Ta neutralność społeczna teatru jest może dlań pożyteczna, ale równocześnie pozbawia go prawdziwie gorących przyjaciół, obrońców i wielbicieli.

Stosunek bowiem do teatru jest sztuczny, snobistyczny, co wytwarza też oryginalną płaszczyznę dla dyskusji w sprawach teatralnych. Płaszczyznę t. zw. pseudo-fachową, ignorującą, albo usuwającą na plan drugi treść sztuki i jej tendencje, natomiast podkreślającą wystawę, grę i inne walory artystyczne. Pod płaszczykiem bowiem artyzmu kryje się istotny stosunek do rzeczy, — pozytywny, czy negatywny, „tak", albo „nie", czarne, czy białe naszego światopoglądu, naszego interesu społecznego.

Artyzm więc stał się jakgdyby językiem dyplomatycznym, szyfrem, przy pomocy którego porozumiewamy się, albo też osłaniamy sprawy zbyt drażliwe i niemiłe.

Mówiąc jednak o teatrze robotniczym, nie możemy się zadowolnić, koncepcją „publiczności robotniczej" ani bohaterami-robotnikami na scenie, lecz do magać się należy wyraźnej tendencji społecznej, idącej po linji interesów klasy robotniczej.

Przecież fakt, że w teatrze grają sztuki francuskie, nie znaczy, że teatr jest francuski, tak samo, jak i okoliczność, że do teatru uczęszczają polacy nie świadczy o polskim charakterze teatru.

Chcemy jeszcze sprawę tę wyjaśnić na przykładzie: W Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 40 mieści się lokal pewnej organizacji robotniczej, która w dnie przedświąteczne urządza huczne zabawy dla swych członków. Przechodząc ulicą późną nocą, stwierdzić można, że w lokalu tym rozlegają się dźwięki wszystkich modnych szlagierów z Sali Malinowej, z małym jeno opóźnieniem, dwu lub trzymiesięcznem. Tak długo bowiem trwa droga piosenki szlagierowej z ul. Piotrkowskiej na Bałuty czy na Widzew.

Jeżeli więc chodzi o stworzenie tancbudy dla robotników, to istotnie przyznać musimy, że między publicznością z Sali Malinowej i tej z ul. Gdańskiej niema żadnej różnicy.

Gatunek tej zabawy bowiem jest rzeczywiście wszechludzki i aklasowy, jak zresztą szereg innych funkcji, mniej lub więcej naturalnych i właściwych całemu rodzajowi ludzkiemu.

Robotnik potrafi naprz. zamiast wódki pić szampana, zamiast polki tańczyć one-stepa i zamiast w palanta grać w tenisa. I na tem prawdopodobnie oparta jest idea widowisk (rewiowo-cyrkowych), jednakowych dla robotników i kapitalistów. W teatrze jednak, w dziedzinie prawdziwej sztuki, odzwierciadlającej istotną treść naszego życia, różnice społeczne odgrywają rolę zasadniczą i niedającą się zatuszować. Ad. Sz.

W dniu 13 marca 1929 zgasła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza

b. p. Balbina z Kempnerów

Hermanowa Krotoszyńska

w wieku 75 lat.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 7 nastąpi w czwartek, dn. 14 marca 1929 o g. 2 po poł.
O strasznym tym ciosie zawiadamia ciężko dotknięta

RODZINA.

Zjazd peowiaków

odbędzie się 17-go marca w Warszawie.

Zarząd łódzkiego okręgu P. O. Wolności podaje do wiadomości zainteresowanych, iż w dniu 17 marca r. b. o godzinie 11-ej rano w Warszawie w klubie urzędników państwowych, Nowy Świat 67 odbędzie się zjazd organizacyjny związku peowiaków.

Prawo do uczestniczenia w zjeździe mają ci, którzy wylegitymują się dyplomem krzyża P. O. W. względnie legitymacją służbową z 1915-17 r. i połowy 1918 r., rozkazem lub też stwierdzeniem przez 2 peowiaków odznaczonych krzyżem P. O. W. o przynależności petenta do organizacji.

Do udziału w zjeździe mają prawo tylko ci, którzy należą do P. O. W. od 1922 do 1929 r.

Legitymacje „Piechura" nie upoważniają do uczestniczenia w zjeździe.

Rejestracja chcących wyjechać na zjazd odbywa się dnia 14, 15 i 16 b. m. w związku, Zachodnia 70 od godziny 18-ej do 20-ej.

Nowe władze

związku pracowników miejskich.

Zarząd związku zawodowego pracowników miejskich w Łodzi podaje do wiadomości, iż na odbytem w dniu 6-go marca 1929 r. walnem dorocznem zebraniu członków związku został wybrany nowy zarząd związku, który ukonstytuował się w następujący sposób: p. Wysocki Adam — prezes, p. Komorowski Juljan wiceprezes i skarbnik, p. Zarzycki Włodzimierz, sekretarz, p. Pawlak Stefan — zast. sekr. i przewodn. sekcji sport. wycieczkowej, p. Kabat Stefan — gospodarz, p. Kucharski Feliks, przewodn. sekcji odczyt. komisji kult.-oświat., p. Łejszczyk Wacław — przewodn. sekcji bibljot. i czyteln. p. Olszenko Brunon — przewodn. kom. tow. i dochod. niestałych, Librach Ignacy — przewodn. komisji zakupów ratowych.

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

„SPLENDID" Jutro premjera!

Dwa wspaniałe filmy — dwóch wielkich artystów
Dwugodzinny program!

I.

Miłość, namiętność i zbrodnia

W roli głównej **WILLI FRITSCH.**

II.

Marynarz z Jackie Cooganem

GOSPODYNIE, UWAGA!

Jak usunąć plamy

z rozmaitych materjałów, bądź świeże, bądź też zaschnięte i stare.

Wszystkie rodzaje plam powinny być usuwane na świeżo, bo gdy zasychają, trudno je usunąć. Przy plamach starych, zaschniętych, których pochodzenia nie znamy, próbujemy węchem rozpoznać, z czego powstały, by wiedzieć jakie środki do czyszczenia zastosować.

Pod przedmiot, z którego mamy plamy usunąć, podkładamy kawałek czystego płótna. Bardzo ważnem jest, by podczas czyszczenia plam, gdy brud ukaże się na podłożonem płótnie, zaraz je usunąć i znowu przesunąć na czysty podkład. Wskazanem jest, aby do czyszczenia czarnej materji wziąć czarną szmatkę, do jedwabiu różowego również szmatkę w tym samym kolorze; zważać na to, by gdy brudna, zaraz ją zmienić.

Materjały o niepewnych kolorach, — szczególnie jasne jedwabne czyści się sproszkowaną magnezją. Posypuje się plamę, kładzie się na nią bibułę i przesuwa się po niej ciepłem żelazkiem tam i z powrotem, następnie trzeba znowu tę plamę proszkiem posypać i zostawić przez kilka dni w spokoju, potem wytrzepać.

Tłuste plamy z materjałów do prania usuwa się zapomocą ciepłej wody i mydła.

Plamy ze smoły usuwa się z materjałów do prania, kładąc na plamę masło, smalec lub oliwę i zostawiając tak przez kilka minut później należy wyprać w ciepłej wodzie, lub wyczyścić jeszcze benzyną.

Plamy z laku, farby oliwnej, wosku, teru, żywicy, czyści się terpentyną. Sposób użycia jak przy benzynie.

Plamy ze świecy usuwa się kładąc na poplamione miejsce bibułę i przesuwając po niej gorącem żelazkiem tak długo, aż plama zupełnie nie zniknie; gdy bibuła nasiąknie, trzeba ją zmieniać, powtarzać tak długo, aż nie będzie na niej żadnych śladów tłustych.

Plamy z owoców i z wina czerwonego na białych materjałach zwilża się sokiem cytrynowym i kładzie się do słońca, czynność tę powtarza się kilkakrotnie, aż plamy zupełnie ustąpią. Materjały kolorowe, na które kwas może źle działać, zwilża się wodą i trzyma się nad dymem z siarki, później materjał dobrze płókać, inaczej plama znowu się pojawi.

Plamy z cukru materjałów jedwabnych, usuwa się piorąc w wodzie, do której dodaje się trochę spirytusu, lub kwasu winnego.

Plamy z atramentu jak długo jeszcze świeże, puszczają, gdy się je zamoczy w zimnem mleku. Z białych materjałów usuwa się je cytryną. Gdy atrament już zaschnięty, trzeba użyć silniejszych środków jak sól szczawikowa, chlorek. Nie prać nigdy wodą, gdyż to osłabia działanie innych środków. Z czerwonego atramentu plamy czyści się spirytusem.

Plamy z kawy, kakao, na materjałach do prania, usuwa się, kładąc do surowego mleka na kilka godzin, później w letniej wodzie wypłukać. Na materjałach jedwabnych usuwa się w ten sposób, że poplamione miejsce smaruje się glicerynę, później czyści się benzyną lub amoniakiem.

Plamy z mleka, krwi i białka czyści się przez zamoczenie w zimnej wodzie i wypranie później w letniej wodzie.

Plamy z rdzy, pleśni, orzechów usuwa się zapomocą soli szczawikowej, którą się posypuje zwilżoną przedtem plamę i pociera się szmatką, albo — rozpuszcza się tę sól w wodzie, zamoczy się w niej plamę, następnie płucze się w czystej wodzie.

Plamy z zieleni, jak długo jeszcze świeże, zamoczyć w letniem mleku, później wyprać w letniej wodzie.

Plamy przypalone żelazkiem póki jeszcze świeże zwilżyć wodą posypać solą i kłaść do słońca, powtórzyć to kilka razy.

Plamy z białej bielizny, najlepiej usuwa się mąką z mielonych kasztanów. Kasztany obrać, osuszyć i utrzeć — tą mączką natrzeć poplamione miejsce.

W dniu 12 marca r. b. zmarł

Ś. † P.

BRUNON KORZAŃSKI

artysta malarz, nauczyciel rysunków

W Zmarłym tracimy dzielnego współpracownika, zacnego kolegę i sumiennego nauczyciela.

Dyrektorka, Rada Pedagogiczna i uczenice gimn. E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej

4 lata ciężkiego więzienia

za kolportaż fałszywych 2-złotówek

W ostatnich czasach na terenie województwa łódzkiego pojawiła się w obiegu znaczna ilość fałszywych dwuzłotówek. Policja, ścigając fabrykantów falsyfikatów i kolporterów, przez dłuższy czas nie mogła wpaść na ich ślady. Ujęto ich dopiero niedawno w Poddębicach pod Łodzią na targu.

Jeden z obywateli miejscowych Antoni Kusiński zauważył na targu osobnika, który dzień przedtem zmieniając mu pieniądze, dał mu **kilka podrobionych monet dwuzłotowych.** O spostrzeżeniu swem zakomunikował niezwłocznie policjantowi, który począł śledzić podejrzanego osobnika.

Jegomość ów wkrótce wszedł do księgarni Nazdrowicza. I tam, kupując kilka kopert, wręczył księgarzowi **fałszywą dwuzłotówkę.** W tej chwili właśnie wszedł do księgarni policjant.

Kolporter falsyfikatów na widok posterunkowego rzucił się do ucieczki. Przytrzymano go jednak. Okazało się, że był to niejaki Antoni Wojciechowski.

Wkrótce aresztowano również brata Wojciechowskiego Wincentego, który wspólnie z nim puszczał w obieg fałszywe pieniądze. Aresztowani mieli przy sobie **znaczną ilość podrobionych monet.**

W toku śledztwa nie udało się ująć fabrykantów falsyfikatów. Wojciechowscy w żaden sposób nie chcieli wydać nazwisk swych dostawców.

Aresztowani kolporterzy w dniu wczorajszym znaleźli się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa B. Witkowskiego, w asyście sędziów Kopaczewskiego i Bandzikowskiego.

Wojciechowscy na sprawie nie przyznali się do winy i twierdzili, **że nie wiedzieli, iż dwuzłotówki, które mieli przy sobie, były fałszywe.**

Sąd po zbadaniu kilkunastu świadków skazał Wojciechowskich po 4 lata ciężkiego więzienia.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, 14 MARCA.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Odczyt p. t. „Na Cejlonie" — wygł. prof. Feliks Kozłowski. 12.35 — Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej. 15.10 — Odczyt p. t. „Budowa społeczna i polityczna Królestwa Polskiego w 14-ym w." wygł. prof. Stan. Arnold. 15.25 — Odczyt p. t. „Znaczenie kawalerji w polskiej wojskowości" — wygł. pułk. Aleksander Prągłowski. 16.00 — Komunikaty L.O.P. 16.15 — Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa. — 17.25 — Koncert popołudniowy kameralny. 18.50 — „Rozmaitości" 19.10 — Odczyt p. t. „Wiosenne roboty w ogrodach" — wygł. prof. Edmund Jankowski. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Audycja ku uczczeniu święta narodowego Węgier. 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
14 marca 1929

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
14 marca 1929

Walka o 48-godzinny tydzień

Na odbywającej się wiosennej sesji międzynarodowego biura pracy w Genewie, rozwinęła się bardzo ciekawa dyskusja na tle konwencji waszyngtońskiej, wprowadzającej zasadę 8-godzinnego dnia pracy. Z europejskich państw przemysłowych Anglja najbardziej w praktyce odbiega od zasad konwencji waszyngtońskiej, której dotychczas nie ratyfikowała. Stąd też stanowisko jej posiada zasadnicze znaczenie dla ewolucji samej myśli oraz realizacji zasady 48-godzinnego tygodnia pracy. Wzrastające wpływy polityczne sfer robotniczych w Anglji są przyczyną, dla której rząd konserwatywny, stojący przed kampanją wyborczą, zajął stanowisko w sprawie tej na terenie międzynarodowym i zażądał rewizji konwencji waszyngtońskiej.

Trzeba przyznać, iż argumenty anglików są z punktu widzenia praktyki życiowej niezwykle ważne. Żądają bowiem oni sprecyzowania pojęcia: 1) godziny pracy, 2) dnia pracy, 3) t. zw. ciągłej pracy, 4) tygodnia pracy, 5) wyższej siły i konieczności uprawniających do przekroczenia normalnego okresu pracy.

Rząd brytyjski stoi na stanowisku, iż 48-godzinny tydzień pracy może być rozłożony na 4 czy też 5 dni. Postawił również żądanie w sprawie specjalnych ulg dla przedsiębiorców sezonowych, transportowych i kolejowych, wreszcie ujednostajnienia przepisów odnośnie nadgodzin i ich zapłaty. W dotychczasowej dyskusji w Genewie zabrał narazie głos minister pracy Rzeszy, który sprzeciwił się żądaniu Wielkiej Brytanji, twierdząc, iż interpretację jednolitą konwencji waszyngtońskiej ustalono w czasie londyńskiej konferencji ministrów pracy Anglji, Niemiec, Francji, Włoch i Belgji.

Gdy zastanowimy się nad wnioskami angielskiemi z punktu widzenia interesów Łodzi, to bezwzględnie zgodzić się trzeba z ich słusznością.

Konwencja waszyngtońska, gwarantująca robotnikom jedną z najbardziej zasadniczych zdobyczy, t. j. 48-godzinny dzień pracy, została jednak w praktyce zupełnie zniekształcona. Zbyt bowiem rygorystyczne są jej postanowienia, by mogły być one wszędzie wprowadzone.

Polska jest krajem, gdzie zasady konwencji waszyngtońskiej obowiązują niemal w najbardziej klasycznej formie.

Jakie są jednak praktyczne wyniki? Możemy to osądzić na zasadzie doświadczeń, poczynionych na naszym terenie. Pominiemy sprawy stosunkowo drobniejsze, jak określenie pojęcia godziny pracy. Pamiętamy to dobrze — spory na temat czy w tem pojęciu zawarty jest również obowiązek wykonywania przez robotnika pewnych nieodzownych prac przygotowawczych.

Najważniejszem dla nas jest natomiast sprecyzowanie pojęcia konieczności uprawniających do przekroczenia normalnego w polsce, t. j. 8-godzinnego okresu pracy.

Biorąc bowiem za podstawę stosunki łódzkie, stwierdzić trzeba, iż wszystkie organy odpowiedzialne za wykonanie ustawy o czasie pracy, t. j. począwszy od ministerstwa, a skończywszy na inspektorach pracy, zmuszone są skutkiem konieczności życiowych, do wykładni ustawy w duchu sprzecznym z jej intencją.

Gdyby bowiem ustawę komentowano ściśle, wówczas praca na trzecią zmianę byłaby w przemyśle włókienniczym zupełnie wykluczona. Niemożliwem byłoby również przedłużenie, w razie potrzeby, dnia pracy ponad 8 godzin, a do 12 godzin dziennie, co dzieje się u nas na porządku dziennym.

Bez ogródek należy więc powiedzieć, iż ustawa o 8-godzinnym dniu pracy, w istniejącym u nas brzmieniu nie jest respektowana. W czasach bowiem dobrej konjunktury pracuje się w nocy, chociaż ustawa wyraźnie zabrania tego. W czasach natomiast złych konjunktur robotnicy godzą się na pracę ponad 8 godzin, pobierając zarobki jedynie za 8 godzin, aby pomóc fabrykom, a zwykle chodzi tu o małe przedsiębiorstwa, w przetrzymaniu kryzysu. Pozatem w okresach przedsezonowych na porządku dziennym jest przedłużanie dnia pracy poza 8 godzin, chociaż pojęcia przejściowej konjunktury żadną miarą nie można identyfikować z pojęciem wyższej konieczności.

Przykładów takich cytować możnaby setki i dojść do jednego wniosku, iż USTAWA O 8-GODZINNYM DNIU PRACY JEST U NAS NA KAŻDYM KROKU ZŁAMANA. Stan taki z punktu widzenia etyki prawnej jest niedopuszczalny. Pozatem przynosi on szkodę ogółowi zainteresowanemu w produkcji, t. j. robotnikom i przemysłowcom polskim.

Skoro bowiem inne kraje konkurujące z polskim przemysłem stosują w dziedzinie konwencji waszyngtońskiej jeszcze bardziej liberalną wykładnię, aniżeli u nas, to działają temsamem na szkodę naszej produkcji. W tych warunkach rozsądny głos Anglji, domagający się rewizji konwencji waszyngtońskiej, musi się spotkać z uznaniem wszystkich, którzy objektywnie patrzą się na wytworzone w tej dziedzinie stosunki.

JESTEŚMY ZWOLENNIKAMI NACZELNEJ ZASADY KONWENCJI WASZYNGTOŃSKIEJ T. J. 48-GODZINNEGO TYGODNIA PRACY. Muszą jednak być wprowadzone jednolite przepisy i uzgodnienia, aby piękna ta zasada nie była łamana przez konieczności życiowe, a była w jaknajszerszej mierze stosowana.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Pp. Geyer i Barciński

występują z prezydjum izby przemysłowo-handlowej

W związku z niewyjaśnioną ostatecznie sytuacją w łódzkiej izbie przemysłowo-handlowej po zamianowaniu p. inż. Karola Bajera, dyrektorem, zwróciliśmy się w dniu wczorajszym ponownie do p. prezesa konsula Roberta Geyera z zapytaniem, czy decyzja radców grupy przemysłowej została już powzięta.

P. prezes udzielił nam łaskawie następującej odpowiedzi:

— Decyzję ostateczną powzięliśmy dopiero teraz, gdyż nominację dyrektora izby podpisaną przez p. ministra Kwiatkowskiego otrzymałem, wbrew informacjom niektórych dzienników, dopiero wczoraj.

POSTANOWILIŚMY WIEC SWOJE MANDATY W PREZYDJUM IZBY ZŁOŻYĆ.

Z kolei pytamy, w jakiej formie nastąpi złożenie mandatów. Otrzymujemy odpowiedź, iż sprawa ta z formalnego punktu widzenia nie została jeszcze ustalona, przyczem rezygnacja nastąpi zgodnie z właściwemi przepisami.

***

Po otrzymaniu powyższego oświadczenia, zwróciliśmy się do p. wiceprezesa izby p. Zygmunta Fiedlera, komunikując mu jednocześnie o decyzji p. prezesa Geyera. P. prezes Fiedler, zapytany o stanowisko, jakie zajmą pozostali członkowie prezydjum, odpowiedział:

— Zakomunikowana mi przez pana decyzja p. prezesa Geyera nie jest mi oficjalnie znana. Wiadomo mi jedynie, na podstawie rozmowy przeprowadzonej wczoraj z p. prezesem, iż najbliższe posiedzenie prezydjum wyznaczone będzie na sobotę b. tygodnia. Wobec tego wstrzymuje się jeszcze z wypowiedzeniem oficjalnej opinji.

Fakt, iż w prezydjum izby nie będą reprezentowani przedstawiciele wielkiego przemysłu jest nader przykry, lecz niestety trzeba się z nim będzie godzić. Zastrzegam się jednak raz jeszcze, iż stanowisko reprezentantów prezydjum wielkiego przemysłu nie jest mi oficjalne znane.

— Czy na wypadek zrezygnowania z mandatów przez przedstawicieli wielkiego przemysłu wysunięte zostało jakieś nazwisko nowego kandydata na prezesa izby? — pytamy p. prez. Fiedlera.

Otrzymujemy odpowiedź:

— Nazwisk takich jest kilka, lecz oczywiście nie mogę ich wyjawić, gdyż sytuacja, mojem zdaniem, jest jeszcze nie wyjaśniona.

***

W tej samej sprawie przez nas zaindagowany wiceprezes sekcji przemysłowej izby p. Edward Babiacki odpowiedział:

— Mamy jeszcze wiele czasu do zastanowienia się nad sprawą stanowiska, jakie trzeba będzie powziąć, o ile nastąpi rezygnacja z prezydjum izby przedstawicieli wielkiego przemysłu. Oficjalnie w tej sprawie nic mi nie wiadomo.

Zrzeczenie się stanowisk w prezydjum nastąpić może na walnem zebraniu, po uprzedniem oświadczeniu na posiedzeniu prezydjum. (j. c.)

W notesiku businessmana.

Łódź, 14 marca

W PRZĘDZALNI SP. AKC. WOLA, w której jak wiadomo toczy się spór o obsługę maszyn, inspekcja pracy oraz przedstawiciele min. pracy usiłowali skłonić administrację fabryki do cofnięcia swego zarządzenia i poddania sprawy liczebności obsług maszyn arbitrażowi min. pracy. Administracja fabryki nie zgodziła się na tę propozycję, ponieważ ustalenie obsługi maszyn jest wyłącznie rzeczą administracji.

ZWYKŁE CZEKI P. K. O. nie podlegają jakimkolwiek ograniczeniom terminowym i mogą być podejmowane bez względu na upływ czasu od chwili ich wystawienia.

„FINAPSE" (Union Financiere Polonaise) zamierza przystąpić do budowy kwasu siarczanego siarczano - azotowego itp. — W całej Europie daje się odczuć brak kwasu siarczanego.

MAŁOPOLSKA OSZCZĘDZA: W ciągu stycznia b. r. stan wkładek oszczędności, zrzeszonych w Zw. Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, wykazał wzrost o 5,8 milj. złotych. Jeśli uwzględnimy, że w grudniu złożono w tych kasach 7,1 milj. złotych, dojdziemy do wniosku, że zmysł oszczędności rozwija się na terenie Małopolski b. pomyślnie.

W dn. 31 stycznia b. r. znajdowało się w małopolskich kasach oszczędności łącznie 187,2 miljonów.

Opłaty stemplowe.

1) Podanie (lub wniosek ustny ustalony protokularnie) o stwierdzeniu tożsamości towarów celem uzyskania ulg celnych, uzależnionych od decyzji Ministerstwa Skarbu, podlega opłacie stemplowej w wysokości 3 zł.; opłacie w wysokości 3 z. podlega również zaświadczenie tożsamości towarów, wydane naskutek takiego podania lub naskutek ustnego, choćby niestwierdzonego protokularnie.

2) Pismo, stwierdzające umową, według której dzierżawca ceduje komisowe prawa, wynikające z kontraktu dzierżawy, wzamian za sumę pieniężną, która cesjonarjusz płaci dotychczasowemu dzierżawcy i zarazem „podstawia cesjonarjusza we wszelkie zobowiązania, wynikłe z kontraktu dzierżawy" podlega opłacie w wysokości 1 proc. od zobowiązań cesjonarjusza, a zatem od sumy wynikającej ze zliczenia. 1) kwoty pieniężnej, którą cesjonarjusz płaci dotychczasowemu dzierżawcy 2) tenuty dzierżawnej i innych świadczeń, do których dotychczasowy dzierżawca jest zobowiązany na rzecz wydzierżawiającego na mocy kontraktu dzierżawy — za czas od dnia cesji do dnia wygaśnięcia kontraktu dzierżawy.

3) Jeżeli weksel trasowany, wymieniający obok trasata miejscowość, znajdującą się w Polsce, został zagranicą zaopatrzony w podpis wystawcy i następnie przesłany trasatowi, w Polsce zamieszkałemu, do przyjęcia, to trasat jest obowiązany do uiszczenia opłaty stemplowej, zanim podpisze weksel w charakterze akceptanta. Przewidziany termin jednego tygodnia „od dnia otrzymania wekslu przez osobę, obowiązaną do uiszczenia opłaty" w wypadku niniejszym nie ma zastosowania, gdyż trasat — nie jest obowiązany do uiszczenia opłaty; staje się obowiązany odpiero z chwilą gdy podpisał weksel; wtedy bowiem staje się dłużnikiem wekslowym. Ma natomiast w przypadku niniejszym zastosowanie przepis, w myśl którego opłata ma być uiszczona przed przyjęciem.

Jeżeli weksel trasowany, wymieniający obok nazwiska trasata miejscowość znajdującą się w Polsce, zaopatrzony zagranicą w podpis wystawcy oraz w jeden lub więcej indosów, został przesłany osobie, w Polsce zamieszkałej, jako indosatarjuszowi, to osoba ta jako posiadacz wekslu, a zatem jako obowiązana do uiszczenia opłaty stemplowej — ma uiścić opłatę w ciągu tygodnia od otrzymania wekslu; jeśliby przed upływem tego tygodnia nastąpiło przyjęcie wekslu lub jeśliby indosatarjusz, o którym mowa, przed upływem owego tygodnia zaopatrzył weksel w dalszy indos lub wypełnił indos in blanco lub (nie wypełniając indosu in blanco) wręczył weksel innej osobie, to opłata ma być uiszczona przed dokonaniem którejkolwiek z tych czynności.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 13-go marca 1929 roku.

Czeki: Londyn 43,29 i 3/4. N. York 8,90. Paryż 34,83 i pół. Praga 26.40 i 3/4. Szwajcarja 171,52. Wiedeń 125,27. Włochy 46,73. Marka niemiecka 211,63.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 11,50, 112,75. Dolarówka 93,50, 93,25. — 5 proc. konwersyjna 67. — 5 proc. konwersyjna kol. 59. — kolejowa 102,50. 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94. — 8 proc. ziemskie dolarowe 98,75. — 5 proc. m. Warszawy zł. 52,25. — 8 proc. m. Warszawy zł. 69,75, 70,20. — 5 proc. m. Łodzi 49, — 8 proc. m. Łodzi 63. — 8 proc. m. Piotrkowa 58, 50, 58,25. — 10 proc. m. Siedlec 70,25 70,50.

AKCJE.

Handlowy 120, Zarobkowy 85, Elektr. Dąbrow. 105, Cukier 39, Lilpop 35,50. Starachowice 31,50. Polski 173, 172,25. Spiess 255. Elektryczność 74. Łazy 8,25. Ostrowieckie 97. Haberbusch 226.

ZWYŻKA CENY CUKRU O 8 — 10 ZŁ. na worku miałaby nastąpić według obiegających wersji. W rzeczywistości czy nastąpi podwyżka i kiedy będzie wprowadzona w życie — zależeć to będzie od wyniku prac dwuch komisyj rządowych, które pracują od dłuższego czasu nad zbadaniem stanu przemysłu cukrowniczego.

W NOWYM OKÓLNIKU W SPRAWIE POD. OBROTOWEGO ministerstwo skarbu zwraca uwagę władzom skarbowym, że wydatniejsze podwyższenie obrotu w stosunku do roku ubiegłego winno być przez władze ściśle i rzeczowo uzasadnione, przyczem uzasadnienie takie opierać się oczywiście winno na danych pochodzących z książek handlowych, kolei cel, banków itd. ewentualnie na rzeczowej nie zaś ogólnikowej ekspertyzie.

Rozwój włoskiego przemysłu włókienniczego.

Ogłoszona w tych dniach oficjalna statystyka przemysłu włókienniczego zawiera bardzo ciekawe dane, świadczące o niezwykle pomyślnym rozwoju italskiego przemysłu włókienniczego. W statystyce tej uwzględniono stan produkcji przemysłowej w latach 1927 i 1922, by wykazać w ten sposób rozwój, jaki miał miejsce w ciągu całego pięciolecia. Tak więc podaje statystyka, że w roku 1922 czynnych było na całym obszarze Włoch 4,514,000 maszyn przędzalniczych i 122,500 warsztatów tkackich, a w roku 1927 — 5,122,764 maszyn przędzalniczych i 150,000 warsztatów tkackich. Produkcja przędzy wynosiła w roku 1922 1,386,707 q, a w roku 1927 — 1,836,860 q. Eksport przędzy wyrażał się w roku 1922 cyfrą 173,339 q, w roku 1927 — 218,444 q, zaś eksport tkanin wełnianych w roku 1922 — 32,517 p, a w roku 1927 — 81,509 q.

Najsilniejszy rozwój wykazuje w okresie sprawozdawczym rozwój włoskiego przemysłu jedwabniczego. W roku 1922 ogólna produkcja jedwabiu sztucznego wynosiła we Włoszech zaledwie 3,000 q, w roku zaś 1927 produkcja ta wzrosła na 23,000 q. Wywóz sztucznego jedwabiu wyrażał się w roku 1922 cyfrą 1,500 q, a w roku 1927 — 16,400 q.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY"

Konferencja rzeczoznawców w Paryżu
nie może uregulować kwestji odszkodowań.

Berlin, 13 marca.

Dzisiejsza prasa berlińska, omawiając dzisiejszą konferencję delegata niemieckiego do spraw odszkodowań dr. Schachta z przedstawicielami rządu stwierdza, iż rozmowy te były więcej niż informacyjne i że na tej konferencji dr. Schacht poruszył wszystkie rozmowy przeprowadzone przez niego w Paryżu i możliwości jakie w obecnej chwili istnieją dla Niemiec. Dalej dzienniki prawicowe piszą iż nieprawda jest, jakoby Berlin przyjął wszystkie żądania Francji, a natomiast odwrotnie Francja zrezygnowała z niektórych swych postulatów.

„Deutsche Tageszeitung" pisze iż konferencja jest bez rezultatu bowiem wśród członków komisji panuje rozbieżność zdań z tego względu należy liczyć się z zupełnem niepowodzeniem obecnej paryskiej konferencji rzeczoznawców, dalej dziennik podaje pogłoskę, iż przyszła konferencja rzeczoznawców obradować będzie w Berlinie.

Ambasador niemiecki w Moskwie
przybył do Berlina

Berlin, 13 marca.

Dziś przybył tu ambasador niemiecki w Moskwie von Birksen. Pobyt jego w Berlinie potrwa 2 tygodnie. Niezwłocznie po przyjeździe swym von Birksen odbył dłuższą konferencję z podsekretarzem stanu w min. spraw zagr. von Schubertem. Tematem konferencji była sprawa stosunków gospodarczych niemiecko-sowieckich i kwestja stanowiska rządu Rzeszy co do udzielenia zezwolenia na pobyt w Niemczech Trockiemu.

Notowania bawełny.

Liverpool, 12 marca. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.65, luty 10.65, marzec 10.74, kwiecień 10.79, maj 10.83, czerwiec 10.84, lipiec 10.85, sierpień 10.79, wrzesień 10.75, październik 10.69, listopad 10.66, grudzień 10.66, loco 11.07.

Liverpool, 12 marca. — Bawełna egipska, zamknięcie: marzec 17.89, maj 18.22, lipiec 18.49, październik 18.53, listopad 18.75, grudzień 19.19, loco 18.75.

Nowy Jork, 12 marca. — Bawełna amerykańska, Otwarcie: marzec 21.28—21.30, maj 21.28—21.32, lipiec 20.76—20.78, październik 20.48, Środek: marzec 21.25, maj 21.26, lipiec 20.76, październik 20.52, Zamknięcie: marzec 21.10—21.12, kwiecień 20.95, maj 21.10—21.12, czerwiec 20.88, lipiec 20.65—20.66, sierpień 20.59, wrzesień 20.52, październik 20.45, listopad 20.48, loco 21.35.

Nowy Orleans, 12 marca — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 20.20—20.22, maj 20.43, lipiec 20.49—20.50, październik 20.16 — 20.17, grudzień 20.19, loco 20.19.

FIRMA „STEINHAGEN" w Myszkowie zamierza założyć nową wielką fabrykę celulozy i papieru koło Dęblina. Firma „Liguoza" (hr. Pszczyński) ma również wybudować fabrykę papieru o produkcji 10,000 ton rocznie. Zamiary te spowodowane są niedostateczną produkcją krajową.

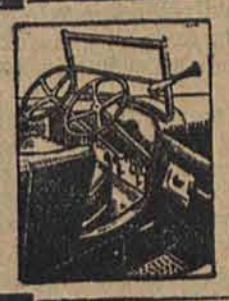

Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych
W. WOYNA i S. SIEPRAWSKI
Łódź, Piotrkowska 111, tel. 49-11.
Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznie w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów od 9—20
Orzeczenie techniczne. Porady fachowe.

Biegła Stenotypistka
poszukuje odpowiedniej posady w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Oferty sub „Inteligentna".

RADIO z gniazdka wtykowego na ścianie
BEZ Baterji i akumulatorów
WPROST do przyłączenia do sieci prądu zmiennego

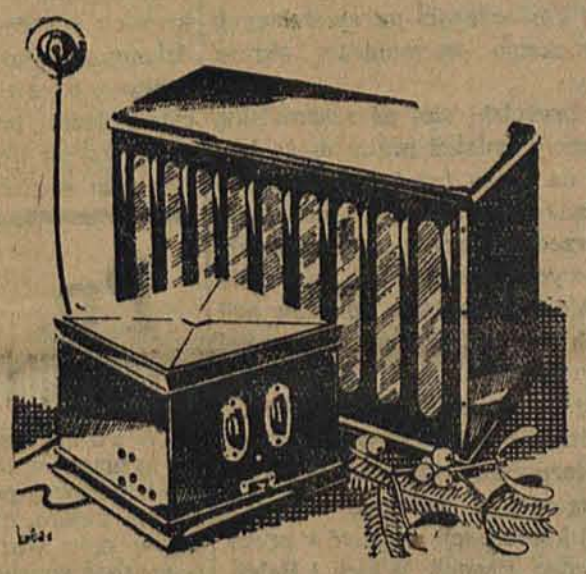

Żądajcie pokazów w firmie „AUDION"
Inż. Sz. Rozenblum, Łódź
Traugutta 1.

TELEFUNKEN
Długoletnie doświadczenie— najbardziej nowoczesna konstrukcja.

Znakomite fabr. nowe amer. maszyny do pisania „ROYAL" i do liczenia „FACIT"
a także partje okazyjnych maszyn do pisania
„UNDERWOOD" i „REMINGTON" 12,
prawie nowe, są tylko u mnie do nabycia po cenach bezkonkurencyjnych.
ADOLF GOLDBERG,
Piotrkowska 72. Telefon 37-54.

Podatkowe sprawy i buchalteryjne
Wszelkiego rodzaju załatwia były kierownik urzędu skarbowego i buchalter-bilansista.—Długoletnia praktyka w dziedzinie skarbowości i buchalterji gwarantuje należyte ujęcie sprawy i szybkie jej załatwienie.
Przyjmuję codziennie tylko od godz. 5-ej do 7-ej NAWROT 2, front, druga brama, mieszk. 26. — Telefon 47-85.

Dziś, w czwartek, dnia 14 marca r. b. w lokalu Klubu Towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 73, odbędzie się
Towarzyska gra w lotto
Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 9-ej wieczór.
O łaskawe przybycie prosi
Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

Lokal frontowy
na parterze, składający się z 3-ch pokoi, przy ul. Piotrkowskiej od zaraz
do oddania.
Oferty sub „Express" do adm. niniejszego pisma.

Reklamy świetlne Instalacje elektryczne
„ELEKTROPRACA"
Traugutta 4, Telef. 69-08.

W niedzielę, dnia 17-go marca b. r., o g. 4-ej po poł. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia zebranie wierzycieli **firmy J. Haberfeld, w Warszawie, ul. Gęsia 4,** na które zapraszamy wszystkich wierzycieli wym. f-my.
Na zebraniu obecny będzie z ramienia firmy J. Haberfeld p. N. Haberfeld.
Stowarzyszenie Fabr. Przem. Włókien. w Łodzi,
ul. Zachodnia Nr. 68

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL Cegielniana 19. Telefon 69-92.
Zajęcia w nowej grupie rozpoczynają się 10 marca. Zapisy codziennie od 10 rano do 8 wiecz.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

W sobotę dnia 16-go marca 1929 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się
Towarzyska Gra w Lotto
dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.
Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. K. P.

Fortepiany, pianina i fisharmonje
poleca
SKŁAD ERNEST WEILBACH
Łódź, Piotrkowska 154
TELEFON 4196
Przedstawiciel największej w Polsce pierwszorzędnej fabryki
Arnold Fibiger

Zakład krawiecki damski
Sz. Kaczka 6 Sierpnia 10 (Benedykta)
Najnowsze modele wiosenne i letnie

KURSY KOSMETYCZNE
Dra Marji Lewinsonowej, Cegielniana 6, front. I p.
Zajęcia nowej grupy rozpoczynają się 15 marca.
Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

DO SPRZEDANIA
znajdujące się w ruchu
2 masz. DRAPARSKIE
(Rauhmaschinen) 2200 mm. x 1800 mm. szerok. po 24 wałków, Firm Gessner i Monforts—Telefon № 15-51.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 25 marca 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Borensztajn H., Konstantynowska 31, szafa.
2. Bornsztajn R., Brzezińska 40, meble.
3. Bendkowski D., Aleksandryjska 20, szafa, maszyna do szycia
4. Berliński Sz., Aleksandryjska 20, szafa.
5. Benke N., Aleksandryjska 18, maszyna do szycia.
6. Cymbel A., N. Cegielniana 14, meble.
7. Cygielberg F., Konstantynowska 31, kredens.
8. Dankiewicz H., Brzezińska 28, kredens, maszyna do szycia
9. Dimant J., Nowomiejska 29, meble
10. Duszczyk i Brajtsztajn, Konstantynowska 33, maszyna do krajania.
11. Edelist H., Konstantynowska 40, 18 sztuk zegarków, meble
12. Fajn F., Pomorska 20, meble.
13. Fiszman B., Konstantynowska 31, meble.
14. Frajlich B., Aleksandryjska 34, meble.
15. Grynsztajn L, Konstantynowska 32, meble.
16. Gelibter A., N. Cegielniana 24, meble, maszyna do szycia.
17. Goldberg B., Konstantynowska 38, pianino.
18. Gabrylewicz A., Konstantynowska 31, meble
19. Jauch Jan, Kopernika 8, kanapa.
20. Kolski E., N. Cegielniana 41a, zegar.
21. Kryze A., Cegielniana 26, maszyna do pisania.
22. Krajewski A., Brzezińska 32/34, waga, kredens.
23. Kagan J., Nowo Cegielniana 26, meble.
24. Kaminiecki A., Konstantynowska 33, meble
25. Kuperman P. Konstantynowska 11/13, meble
26. Klimowski F., Konstantynowska 5, meble.
27. Knopman A., Karola 20, lodownia.
28. Lipman F. N., Konstantynowska 35, meble.
29. Laufer M., Konstantynowska 33, meble.
30. Ładny M., Konstantynowska 33, maszyna do szycia, meble.
31. Łowicki A., Karolewska 12, szafa.
32. Lewkowicz J., Aleksandrowska 27, maszyna do szycia.
33. Mogielnicki L., Konstantynowska 31, meble, maszyna do szycia.
34. Modrzejewski M., Karolewska 6, meble.
35. Putermilch Ch., Przezińska 42, warsztat stolarski.
36. Pinkusiewicz Sz., Pomorska 23, meble.
37. Pelter J., Konstantynowska 31, szafa,
39. Rozenblum Sz., Pomorska 4, 40 szt. towaru
40. Ramo Sz., Konstantynowska 31, meble.
41. Rozmaryn R., Karola 8, urządzenie sklepu.
42. Rozenberg L., Konstantynowska 32, meble.
43. Rozenberg F., Aleksandryjska 6, 1 maszyna do szycia.
45. Sroka F., N. Cegielniana 40, meble.
46. Sztark F., Pmorska 37, maszyna do pisania.
47. Sztajnfeld E., Konstantynowska 31, meble.
48. Strykowski J., Karola 8, meble.
49. Staśkowski L., Piotrkowska 275, meble.
50. Szczęśliwy Sz., Aleksandryjska 27, meble.
51. Sauer A., Aleksandryjska 24, meble, maszyna do szycia.
52. Trubowicz Sz., Konstantynowska 40 meble.
53. Tandetnik J., Konstantynowska 31, meble, maszyna do szycia.
54. Wąsowicz W., Konstantynowska 46, otomana.
55. Żydow. Tow. Narodowe, Zawadzka 5, meble.
56. Zycer Ch., Nowomiejska 29, 2 szt. towaru.
57. Albek B., Pomorska 40, meble.
58. Antecki J., Jakuba 13, meble.
59. Altman S., Piotrkowska 275, pianino, biurko.
60. Ader G., Zachodnia 68, meble.
61. Balicki L., Aleksandrwska 36, 20 par obuwia.
62. Brandt K., Zgierska 98, szafa.
63. Bufensztajn Sz., Piotrkowska 16, płótno.
64. Branicki A. Pomorska 26, waga, zegar, kapy pluszowe, obrazy.
65. Bursztyn I. M., Północna 23, meble.
66. Brendzel Ch., Pomorska 25, szafa, kapy pluszowe.
67. Berkenwald Ch., Wschodnia 34, fotele 2.
68. Braiman L., Zachodnia 24, meble.
69. Belfer J., Aleksandryjska 3, meble.
70. Błocisz St., Brzezińska 24, meble
71. Bornsztajn H., Pomorska 20, pateíon
72. Beker A., Piotrkowska 111, meble
73. Cukierman A., Konstantynowska 90, męska maszyna do szycia.
74. Dera A., 28 p. Strzelców Kan. 38, szafa.
75. Frenkiel S., Gdańska 13, maszyna do szycia, meble.
76. Fuks Sz., Zgierska 52, materjały piśmienne.
77. Fajgenbaum B., Cegielniana 22, meble, waga.
78. Fuks J., Lipowa 45, kredens.
79. Fiszer I., Kostantynowska 54, fortepian.
80. Fajertag M., aZwadzka 1, meble.
81. Grynszpan B., Konstantynowska Nr. 37a, kredens.
82. Gruszczyński W., Młynarska 30, meble, radjo.
83. „Guma", Piotrkowska 149, kasa ogniotrwała, 2 biurka, otomana, maszyna.
84. Golda M., Szkolna 16 meble.
85. Glikman Wł., Piotrkowska 85, maszyna do pisania, biurka.
86. Glikman B., Nwo-Cegielniana 22, kredens.
87. Hendlisz I. D., Konstantynowska 90, meble, 3 kołdry.
88. Hendlisz J., Wolborska 32, meble.
89. Hanower I., St Rynek 2, meble.
90. Hercberg B., Konstantynowska 6, meble.
91. Hausman J., Brzezińska 90, meble.
92. Jakobsohn D., Cegielniana 2, meble, patefon.
93. Jachnik J., St. Rynek 5, kozetka.
94. Joskowicz L., Brzezińska 51, maszyna do szycia.
95. Joskowicz, Zachodnia 66, kredens, bibljoteka, kasa ogniotrwała.
96. Jeruzalem M., Pomorska 23, żyrandol, meble.
97. Józelewski J., Piotrkowska 109, kredens.
98. Kesefenbaum Ł., Aleksandrowska Nr. 51, różne meble.
99. Kacelenbogen D., Nowo-Cegielniana 18, meble.
100. Kac P., Al. Kościuszki 1, pianino, meble.
101. Kałuszyner I., Zielona 48, szafa.
102. Klause Br., Wólczańska Nr. 159, stoliki, krzesła.
103. Kisielewicz J., Konstantynowska 14, meble.
104. Kohn J., Konstantynowska 18, meble, 2 kołdry pluszowe.
105. Klepfisz W., Karola 8, meble, obraz.
106. Kon Ch., Piotrkowska 107, meble, żyrandol.
107. Krygier St., Konstantynowska 78, kredens.
108. Kac P., A. Kościuszki 1, pianino, kredens.
109. Kobyliński A., Marysińska 42, meble.
110. Kasman P., Zielona 6, meble, waga.
111. Kaszyński K., Zielona 19, meble, obuwie.
112. Kustin H., Zielona 48, meble, żyrandol.
113. Lwow J., Gdańska 81, różne meble, pianino.
114. Liberman J., Konstantynowska 29, meblee.
115. Lipszyc M., Piotrkowska 87, maszyna do pisania, dywan, meble.
116. Łaski Al., Piotrkowska 175, fortepian, meble
117. Litwin Sz. H., Kopernika 56-58, meble.
118. Lewitin I., Nowo-Cegielniana 28, maszyna do szycia.
119. Lichtensztajn J., Zawadzka 22, meble.
120. Margules L., Andrzeja 11, kasa ogniotrwała, bibljoteka, biurko, fotel.
121. Mirdziński I., Zielona 12, maszyna do szycia, szafa.
122. Młynarski J., Konstantynowska 12, lustro.
123. Makower B., Wólczańska 117, meble.
124. Nowiński D. S-wie, Zawadzka 15, lustro.
125. Nering R., Czerwona 1, meble.
126. Nieniewicz B., Piotrkowska 3, maszyna do pisania.
127. Nasielski T., Piotrkowska 9, zegar.
128. Ofenbach D., Al. 1-go Maja 2, meble, waga.
129. Olszer M., Brzezińska 4, meble.
130. Opocińska R., Nwo-Cegielniana 12, meble, maszyna do szyycia.
131. Petersman M., Żeromskiego 44, meble.
132. Pergament Ch., Żeromskiego 44, szafa.
133. Pilicer S., Zawadzka 19, meble, maszyna do szycia.
134. Putersznyt H., Bazarna 8, maszyna do obróbki desek.
135. Panicz Sz., Lipowa 57 meble.
136. Pływacki A., Pomorska 19, meble, kasa ogniotrwała.
137. Pelcowicz F., Piotrkowska 17, 10 stolików.
138. Rubinowicz L., Wolborska 29, kredens
139. Rozmaryn P., Karola 8, szafa.
140. Rudnicka J., Radwańska 7, szafa.
141. Rozenblat M., Piotrkowska 211, zegar.
142. Ramisch A., Piotrkowska 121, meble.
143. Rotsztajn A., Konstantynowska 13, meble
144. Salamonowicz M., Brzezińska 7, zegar.
145. Sztark F., Pomorska 37, sześć metrów desek.
146. Sztajn M., Konstantynowska 9, perfumy
147. Silberszatz L., Karola 8, kredens.
148. Stępniewski W., Leszno 34, meble.
149. Samson Frenkel, Al Kościuszki 32, meble.
150. Sztajer B., Piotrkowska 17, meble.
151. Top B., Młynarska 2, szafa.
152. Tyber I., Nowo-Cegielniana 38, meble.
153. Tyger J., Konstantynowska 37a, pianino
154. Trubowicz F., Ogrodowa 9, meble, fortepian.
155. Ułański F., Brzezińska 40, 60 butelek wina, meble.
156. Warszawski A., Gdańska 14, przędza.
157. Weksler H., Konstantynowska 30, meble.
158. Wrzoński J., Brzezińska 4, szafa.
159. Wolrauch A., Lipowa 9, meble.
160 Wajs B., Konstantynowska 12, meble.
161. Weyrauch R., Lipowa 15-17, szafa.
162. Wołożyńska A., Zielona 28, meble, maszyna do szycia.
163. Wonsewicz W., Konstantynowska Nr. 46 meble.
164. Wajkselfisz A., Pomorska 35, szafa.
165. Zelman J., Gdańska 18, meble, maszyna do szycia.
166. Zylberberg M., Żeromskiego 39, maszyna do szycia.
167. Zalcensztajna spadk., Pomorska 7, waga maszyyna do mięsa.
168. Zalcensztajn J., N.-Cegielniana 24, meble, maszyna do szycia.
169. Zalc A., Zielona 42, kredens.
170. Zilberberg I., Zielona 33, szafa, maszyna do szycia.

W dniu 26 marca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

171. Abramson Sz., Południowa 28, 100 kg. czekolady.
172. Biterman Z., Sienkiewicza 15, meble.
173. Benke H., Karolewska 9, pianino, meble.
174. Bicz Z., Południowa 31, meble, żyrandol.
175. Blumental A., Targowa 43, 4 tuziny pończoch.
176. Brauner B., Zakątna 23, waga, mąka.
177. Bajgelman H., Narutowicza 23 meble.
178. Bergman A., Przejazd 78, maszyna do pisania.
179. Bergman A., Kilińskiego 133, meble.
180. Baranowski J., Napiórkowskiego 7, dwie maszyny drukarskie.
181. Samet B-cia, Kilińskiego 202, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania maszyna do liczenia, meble.
182. Berger I., Kilińskiego 86, meble.
183. Benke J., Kilińskiego 229, meble.
184. Braun H., Traugutta 14, meble.
185. Berkenwald D., Sienkiewicza 32, meble.
186. Borensztajn A., Południowa 13, meble.
187. Borensztajn M., Zielona 17, fotel, otomana.
188. Biegański A., Gdańska 106, maszyna do szycia, różne meble.
189. Ciesielczyk J., Przędzalniana 99, kontuar, waga, szafa, kredens.
190. Dawidowicz P., Nowo-Zarzewska 7, patefon
191. Dessan J., Przejazd 43, szafa.
192. Dobranicki J., Piotrkowska 42, meble.
193. Ekerman L Targowa 38, meble.
194. Edelsztajn R., Kilińskiego 25, meble.
195. Eisner A. D., Narutowicza 24, meble, kasa ogniotrwała.
196. Fingerhut Z. W., Cegielniana 54, różne meble
197. Frencel M., Al. 1-go Maja 8, maszyna do szycia, zegar.
198. Frajdemajch L., Franciszkańska 33, meble, lampa elektryczna.
199. Frydman Ch., Traugutta 5, bieliźniarka.
200. Fast H., Abramowskiego 7, meble.
201. Goldhar J., Przejazd 45, szafa.
202. Grosman W., Narutowicza 4, meble, dywan.
203. Grünsztajn J., Piotrkowska 128, meble.
204. Grobelny J., 6-go Sierpnia 29, maszyna tokarnicza.
205. Gothelf Sz., Cegielniana 46, przędza.
206. Groskopf J., Traugutta 4, różne meble.
207. Gross I., Narutowicza 11, skóry.
208. Hecht M., Nowo-Zarzewska 9, meble.
209. Hendeles D., Kilińskiego 44, różne meble, żyrandol.
210. Hering M., Zakątena 23, szafa.
211. Hajnce J., Przędzalniana 83, meble.
212. Joskowicz P., Narutowicza 24, lustro, szafy.
213. Jankielewicz H., Rzgowska 5, meble.
214. Jóźwiak St., Łąkowa 22, urządzenie restauracji, meble
215. Joskowicz Ch., Cegielniana 51, meble.
216. Kohn S., Główna 39, 30 kapeluszy damskich, lustro.
217. Królikowski Fr., Kilińskiego 167, waga, 2 bufety, 2 szafy.
218. Klar S., Targowa 36, worek mąki pszennej, 30 kg. faryny.
219. Kalinowski Br., Rzgowska 93, maszyna do szycia, zeegar.
220. Korn Ch., Wschodnia 59, meble.
221. Krantz J., Piotrkowska 92, tremo, szafa.
222. Kaplan H., Wschodnia 27, różne meble.
223. Kozłowski Ch., Rzgowska 2 meble.
224. Lewin Ch., Wshodnia 45, meble.
225. Lisowski K., Kilińskiego 147, pantofle damskie.
226. Maliniak H., Przejazd 30, pianino, meble.
227. Merczyński D. St., 6-go Sierpnia 35, maszyna do szycia, 2 szafy, lustro.
228. Modrzejewski J., Karolewska 6, meble, waga.
229. Morgentaler I., Zakątna 15, meble.
230. Miałkowski R., Przędzalniana 39., maszyna do szycia
231. Mauer Fr., 6-go Sierpnia 27, meble, waga.
232. Markusfeld W., Cegielniana 114, szafa.
233. Meizler M., Wschodnia 43, meble.
234. Marcinkowski M., Górny Rynek 5-6, szafa.
235. Milradt Sz. M., Wschodnia 21, meble(, żyrandol.
236. Nadolski Wł., Kilińskiego 229 garderoba.
237. Pałczyński R., Nwo-Targowa 14, 2 szafy, otomana, 2 lanszafty, mydła.
238. Pińczuk J., Południowa 42, meble.
240. Pawlak Wł., Kilińskiego 143, meble
240. Piszczkowski B., Piotrkowska 200, meble.
241. Pohl E., Piotrkowska 166, różne meble.
242. Piechociński St. Napiórkowskiego Nr. 12, meble.
243. Peschel R., Narutowicza 57 meble.
244. Papiewski J., Rzgowska 52, lustro.
245. Rozengarten D., Narutowicza 49, różne meble.
246. Rozen M. J., Nowo-Targowa 12a, różne meble, żyrandol.
247. Rajs M., Rzgowska 56, meble.
248. Rajngold H. J., Piotrkowska 88, różne meble.
249. Suwalski A., Kilińskiego 207, meble, żyrandol.
250. Śpiewak L, 6-go Sierpnia 102, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
251. Szumdrowski Abr., Główna 6, sześć zegarów ściennych i 5 zegarków kieszonk.
252. Sonenberg A., Przejazd 66, meble.
253. Szypper I., Kilińskiego 120, pianino, meble.
254. Sztele A., Fabryczna 2, meble.
255. Szyktanc A., Napiórkowskiego Nr. 47-49, meble,
256. Stern A., Piotrkowska 6, 200 sztuk towaru.
257. Secemski J., Nowomiejska 15, meble.
258. Tarkowski H., Sienkiewicza 31, tremo.
259. Weisman A., Pusta 11, pianino, meble.
260. Wajskol Ch., Kamienna 1, szafa.
261. Wdowiński Fr., Wschodnia 49, 2 szafy.
262. Wajnberger M., Sienkiewicza 40, meble.
263. Wojciechowska Marja, Kilińskiego Nr. 180, meble.
264. Zarecki J., Piotrkowska 92, meble.
265. Zysman M., Wschodnia 53, meble.
266. Zysman A., Nowo-Targowa 14, meble.
267. Zelwer M., Piotrkowska 286, meble, waga, czekolada.
278. Biderman A., Kilińskiego 16, meble.
269. Bloch A., 28 p. Str. Kan. 12, meble.
270. Cytrynowski A., Kamienna 4, meble
271. Finster H., Zakątna 79, zegar.
272. Gotheiner Ch., Kilińskiego 29, meble i 5 warsztatów tkackich.
273. Kleinlerer S., Nowo-Cegielniana 33, meble, żyrandol.
274. Kuperman P., Konstantynowska Nr. 11-13, meble.
275. Krepel L., Gdańska 90, dwa lichtarze, szafa.
276. Karger H., Kilińskiego 34, meble.
277. Krybus Ch., Kilińskiego 19, meble.
278. Kaplan Ch., Gdańska 25, meble.
279. Tochterman B., Piotrkowska 132, meble, żyrandol
280. Tietzen A., Łąkowa 1, 20 sztuk towarów.
281. Wajnrajch A., Kilińskiego 33, meble.
282. Wajnrajch A., Kilińskiego 33, meble.

NADZWYCZAJNY TELEGRAM!

Wczoraj w 7-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy padła wygrana

Zł. 15.000 na № 35291

w Szczęśliwym Kantorze Loteryjnym

F. BRAJTSZTAJNA, Łódź Narutowicza 31 Tel. 42-47.

gdzie zazwyczaj padają większe wygrane.

Nieznaczna ilość szczęśliwych losów tamże jeszcze do nabycia.

RUTYNOWANE

STENOTYPISTKI

ze znajomością stenografji oraz języków polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie

od zaraz **POSZUKIWANE.**

Piśmienne oferty ze świad. i fotogr. kierować pod adr. „PEPEGE" Tow. Akc. Grudziądz

LE NARCISSE BLEU de Mury PARIS VARSOVIE

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Porada denistyczna i wenerologiczna

dla chor. skórnych, wenerycznych

3 ZŁOTE

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na tyfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

Doktór

P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów

ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do Kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp

ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

SZUKAMY

poważnych i zdolnych zastępców, celem wprowadzenia w Polsce nowego, a zagranicą z kolosalnem powodzeniem zastosowanego systemu oszczędnościowego — począwszy od 20-to groszowej dziennej wkładki — przyczem oszczędzającemu dajemy bezpłatnie oszczędnościową ozdobną skarbonkę

OFIARUJEMY

stałą i pewną posadę, znaczne możliwości zarobkowania. W rachubę wchodzą jedynie poważne zgłoszenia.

Powszechny Zakład Kredytowy

Lwów, Pl. Marjacki 6—7. 22

RYBY

bardzo tanio

w dużych ilościach

NADESZŁY.

Cennik: Forelle morskie bez głowy gat. I 2.25, „ II 1.90, Sielawy morskie 1.40

I. GOTLIB

Nawrot 1.

26 warsztatów

angielskich

mechaniczno-tkackich od 60²—72² oraz wszelkie pomocnicze maszyny w śródmieściu od 1 kwietnia b. r.

do wynajęcia.

Oferty sub „L. O. K." do administracji „Republiki".

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT

świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaskawe oferty sub: „Energiczny" do administracji „Republiki".

Maszyna parowa

około 300 P. S. w dobrym stanie okazyjnie

do sprzedania.

Oferty pod „K. A." do administr. „Republiki". 14

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, iż po wystąpieniu z zakładu fryz. L. Rozencwaiga, Zawadzka 26, pracuję obecnie w zakł. fryzj. **J. Szmulowicza Zawadzka 5.** — Wykonuję wykw. manicure po 60 gr. za wyjątk. piątków i sobót. — Polecam się nadal łaskaw. względom Sz. Klijenteli **„BELA"**

ZNISZCZONE OBUWIE ODNAWIA „SKINOL-FARBA" W 54 KOLORACH

Lokal fabryczny

200 metr. kwadr. na I piętrze z napędem elektr. i centr. ogrzewaniem zaraz

do wynajęcia

w centrum miasta. Zgłoszenia telef. № 31-82.

ZAWIADOMIENIE.

Wzywa się wierzycieli, którzy są w posiadaniu weksli z wystaw. firmy „GLOBUS", Łódź, Piotrkowska 220 lub z żyrem tejże firmy oraz tych, którzy posiadają weksle z wystaw. firmy M. W. WAJNACHT, Łódź, Nowomiejska 33 na posiedzenie odbyć się mające dziś w czwartek, dn. 14 b. m. punktualnie o godz. 7 wiecz. w lokalu Stow. kupców, Piotrkowska 10.

Wydz Ochr. Kred. przy Centr. Stow. Kupców i Przemysł. Woj. Łódz.

Dobrze prosperujący

SKLEP

towarów łokciowych i bielizny

z powodu choroby **do sprzedania**

Wiadomość u gospodarza ul. Rzgowska 71

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

NA RATY i za gotówkę, zakład tapicerski, A. Brzeziński, Zielona 39, dojazd tramwajem 17. Poleca w dużym wyborze na dogodnych warunkach. Otomany, kozetki, tapczany, materace, krzesła, stoły i zegar szafkowy, wykonanie solidne. 14

OKAZJA! Samochód karetka tanio do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość u inż. Doeringa. Kopernika 58 17

POŃCZOCHY, skarpetki, rękawiczki, reformy, combinaisons, apaszki i jedwabie poleca najtaniej i w wielkim wyborze Dom Pończoszniczy Marjan Lewkowicz, Piotrkowska 46.

OKAZYJNIE do nabycia dekoracyjne adamaszkowe kapy. Zastać 3—6 Piotrkowska 107, lewa of. I wejście m. 22

DO SPRZEDANIA letnisko w uroczej i piaszczystej wiosce Subinie przy lasach państw., położone, 1 km. od st. Wykno. Wiadomość A. Laszczuk, ul. Sienkiewicza 68, m. 10, od 2—3-ej po poł. i od 7-ej wieczorem. 14

PIANINO czarne, krzyżowe, prawie nowe, głos koncertowy, bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu ulica Targowa 32, m. 17. 14

STOLARSKI warsztat krótki kupię adresy proszę składać do adm. pod „Zaraz". 14

BIŻUTERJĘ kupuję. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu.

PLACE do sprzedania. Zgłoszenia sub „Peryferje miasta" do administracji.

SPRZEDAM pianino w dobrym stanie Wiadomość 6 Sierpnia 30, m. 17, między 2 a 5.

KUPIMY cewiarkę (Schusspulmaschine) na 20 wrzecion. Zgłoszenia telef. 4-22 od 9—1 i 4—6. 15

Lokale

POSZUKUJĘ pokoju przyzwoicie umeblowanego z pościelą, usługą i oddzielnem, niekrępującem wejściem. Oferty do adm. „Republiki" sub. „A. B.".

POKOJU z kuchnią poszukuję od zaraz. Oferty sub „F. P. 79".

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46 m. 11, front 2 piętro.

DO WYNAJĘCIA różne mieszkania od zaraz. Róg Narutowicza i Zagajnikowej. 3-4

POKOJU przy inteligentnej rodzinie rodzinie poszukuje kawaler. Oferty do „Republiki" „J. D. R." 14

ODNAJMĘ 1 lub 2 umebl. pokoje z pianinem z używalnością kuchni, ze wszelkiemi wygodami. Zastać można do 1-ej i 3—6-ej. Piotrkowska 199, ofic. 3 wejście, 2 piętro, m. 28. 14

DUŻY pokój frontowy oraz mniejszy, ładnie umeblowane dla pojedyńczej osoby, Nowo-Cegielniana 12, m. 6.

DO WSPÓLNEGO pokoju poszukiwany pan (izraelita) ul. Luizy 15, m. 14, front II p. 14

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Wiadomość: Zakątna 66, m. 36. 14

POSZUKUJĘ pokoju umebl. chętniej z obiadami u inteligentnej sympatycznej samotnej osoby. Oferty do adm. „Republiki" „Samotny 50". 14

ODSTĄPIĘ sklep narożny, cztery pokoje z kuchnią z szafami i stajnią. Okolica Przędzalniana, Napiórkowskiego. Oferty do adm. pod „8.000" 17

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z telefonem i używalnością poczekalni lub przedpokoju. Oferty natychmiastowe sub: „Adwokat". 14

POKÓJ umeblowany z elektr. oświetleniem do wynajęcia. Przejazd 19, mieszk. 18. 14

POKÓJ z kuchnią i pojedyńczy odnajmę. Różana 10, I piętro. 17

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne szuka pokoju umeblowanego z używalnością kuchni u samotnej pani. Dzwonić telefon 24-06 14

BIURO w centrum Piotrkowskiej z oddzielnem wejściem we froncie wraz z telefonem i urządzeniem biurowym natychmiast do oddania. Wiadomość: Fiugerhut, Piotrkowska nr. 62, front 2 piętro m. 8.

POKÓJ umeblowany ładnie dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia. Zawadzka 50/8. 14

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterja rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwa Żądajcie prospektów.

CHŁOPIEC do recznego wózka potrzebny, Majtlis, N.-Targowa 5 14

POTRZEBNA manicurzystka, Wschodnia 33, zakład fryzjerski. 14

POSZUKIWANI energiczni i inteligentni panowie dla odwiedzania klijenteli prywatnej. Dochody miesięczne około 2000 złotych łatwo osiągalne. Również doskonała okazja ubocznego zarobku. Oferty sub: „Poważne stanowisko" do adm. „Republiki".

BILANSISTA buchalter, rutynowany bankowiec poszukiwany. Oferty pod „Samodzielny". 14

WYKWALIFIKOWANA krawcowa poszukuje roboty prywatnie. Wiadomość: Cegielniana 43, Krzepicki. 14

POSZUKIWANY młody inteligentny człowiek, pierwszeństwo student prawa lub akademji handlowej na stałą posadę. Oferty sub. „Pierwsza pensja 200".

POTRZEBNY chłopiec na posyłki, umiejący czytać i pisać. Zgłosić się „Huta Przyszłość", Piotrkowska 73

Nauka i wychowanie

UCZEŃ Gimn. Społecznego udziela lekcji. Specjalność: polski, łacina, matematyka. Zakres 5 klas. Narutowicza nr. 21, m. 22. 14

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji. Zapóźnionym metodą skróconą. Ratuje zagrożone promocje. Przygotowuje do egzaminów. Gdańska 23 m. 2 front, I piętro. 14

DONNE lecons de francais: conversation, litterature. 52, rue Sienkiewicza, logement 36. 17

Rozmaite.

ŻYCIE płciowe! Dziesięć cennych, pożytecznych książek tylko pięć złotych. Doktór Müller: „Najnowszy lekarz do mowy". Doktór Braun: „Samogwałt mężczyzn - kobiet". Doktór Gelsen: „Hygiena miodowych miesięcy". Doktór Surblet: „Sekretne sposoby małżeńskie". Doktór Korabiewicz: „Choroby weneryczne, uleczalność syfilisu". Jeszcze pięć innych ciekawych, pożytecznych książek tylko pięć złotych. Wysyłamy za gotówkę, lub zaliczką pocztową. Na wydatki załączyć jeden złoty 50 gr. (można w znaczkach pocztowych). Warszawa, Redakcja „Świt", Nowowiejska 32. 6.4.

CHOROBY serca, Basadow, astma. Sanatorjum „Salus" D-ra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. czek pocztowy na przesyłkę.

MANICUR 50 groszy, przyjmuje cały dzień, Piotrkowska 56, m. 50, lewa oficyna, III wejście. 14

60 stacji nadawczych otrzymasz na naszym aparacie RADIO 5-o lampowym Ultravox' z lampą ekranową tylko za 600 zł. (bez lamp). Ustawiamy aparaty na próbę **bezpłatnie.**

POLSKIE RADJO

inż Krzyżanowski i S-ka

Andrzeja № 4.

Dwa pokoje

z kuchnią z wygodami nowo wybudowane od zaraz do wynajęcia. Ul 6-go Sierpnia 32, tel 50-91.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43

Tel. 41-32.-

powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.

Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się

na ul. Andrzeja 5

Tel. 59-40

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Lekarz-Dentysta

B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51

tel. 21-23.

Godz. przyjęć 3—7

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

Doktór

Wołkowyski

Cegielniana 25

Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.

Leczenie lampą kwarcową, przyjmuje od godz 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1

Dr. med.

HELLER

chor. skórne i weneryczne

Nawrot 2

tel. 79-89

przyjm. do 10 rano i od 4—8

dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 p.p.

dla niezamożnych ceny lecznic

Dr.

Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99

TEL. 44-92

przyjmuje od 2—6 po poł i 8—9 wiecz w niedziele i święta od 11—1.

Dr. med.

Dr. Grogslik

Choroby skórne i weneryczne.

Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy.

Lampa kwarcowa

Al. Kościuszki 27-4

Tel. 51-78.

PRACOWNIA bielizny przyjmuje zamówienia z własnego i powierzonego materjału. Ceny b. przystępne, Andrzeja 32, m. 16. 1(

POSZUKIWANY wspólnik do interesu z kapitałem 3.000 złotych. Oferty do „Republiki" pod „Wspólnik". 14

POTRZEBUJĘ 3.000 zł., ewentualnie przyjmę spólnika do handlu win i wódek z kapitałem zł. 5.000. Oferty do adm. pod „5.000". 17

SWAT-ka poszukiwani do lepszego domu. Proszę o podanie dokładnego adresu i nazwiska. Oferty pod „H. R.". 14

NUDZĄC się, inteligentna (izr.) nieprzeciętna, subtelna, miła, z francuskim, angielskim i niemieckim, poszukuje posady na godziny popołudniowe Oferty „Alina". 14

Zagubione dokum.

ZGUBIONO książkę wypłat maszyny P. Singera nr. 75361050 masz. Zwrócić do J. Borzechowskiego. Ul. Brzezińska nr. 19. 14

SZWAJCERÓWNA Balbina, Konstantynowska nr. 26 ucz. gimnazjum p. Waszczyńskiej zgubiła matrykułę. 14

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł., miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.